

WIEŚCI

Z GŁÓWNA I STRYKOWA



**ASF coraz groźniejszy!
Hodowcy trzody zagrożeni**
– będzie zaostrenie przepisów. str. 9

**Amerykańskie
samochody**
budziły zachwyty. str. 3



**Duży sukces
burmistrza**
Kosmowskiego. str. 5

Głowno | Problemy z jakością wody

Brązowa breja leci z naszych kranów

– Trudno nazwać wodą to, co leci z kranu. To raczej brązowa breja. Strach ją wykorzystywać na co dzień, ale jak w takie upały wytrzymać bez wody? Już pomijam, że licznik kręci jak najęty, a koszty małe nie są. Kiedy się to wreszcie zmieni? – pyta mieszkanka Głowna, która zgłosiła naszej redakcji problem z jakością wody, płynącej z wodociągów. Podobnych głosów jest więcej.



To tylko jeden z odcieni brązu, jakie czasem przybiera woda w naszym mieście.

Dyskusja na ten temat rozgorzała także na forum „Głowno – nasze miasto” za sprawą filmu, dokumentującego jakość wody na ul. Mickiewicza. Wyraźnie widzi się na nim spływającą ciecz w kolorze brązowym. Nagranie zainspirowało również mieszkańców innych okolic, by podzielić się swoimi doświadczeniami w tym zakresie.

Z wirtualnej dyskusji wynika, że problem z jakością wody w naszym mieście jest dość powszechny, bowiem na obecność cieczy w odcieniu coca-coli o różnych porach i w różne dni wskazywali m.in. mieszkańcy ul. Obrońców Westerplatte czy Jesionowej, rejonu Szkoły Podstawowej nr 1, a wreszcie okolicy osiedla Kopernika, w tym bloku przy ul. Słowackiego oraz zabudowy przy ul. Piłsudskiego.

Internauci określali to, co leci z kranów mianem „zielonej brei z paprochami”, „bagna” lub „wody z opilkami, które później osiadały na dnie, wyglądając na rodzaj rozwarstwionej coca-coli”. Niektórzy podkreślali, że taka sytuacja ma miejsce regularnie: co kilka dni od wielu miesięcy.

Dlaczego „jedziemy na syfie”?

Na podobne problemy wskazują również osoby, do których udało się dotrzeć naszemu reporterowi:

– Kiedyś sytuacja była o wiele lepsza, a pogorszenie obserwujemy od dłuższego czasu. W tym

roku to już przesada. Wiele zmieniło się na gorsze. Rozumiem, że taka jakość wody wynika m.in. z wykorzystywania jej w czasie upałów i wtedy jedziemy „na syfie”, ale u nas woda przez cały rok jest beznadziejna – zauważa mieszkanka ul. Ogrodniczej.

– W okresie letnim dużo wyjeżdżamy, co oznacza, że z wody w mieszkaniu czasem nie korzystamy przez kilka dni. Za każdym razem, gdy później odkręcam kran zadziwia mnie to, co z niego płynie. Nie jest to przyjemne, wzbudza obawy o zdrowie i wątpliwość czy za taką wodę powinniśmy tyle płacić – zauważa mieszkanka bloku na Kopernika.

str. 2

Stryków | Na co można liczyć nad zalewem, a na co nie?
Kąpielisko i przystań ruszają od początku lipca

Od dzisiaj, czyli od czwartku, 1 lipca, oficjalnie zostaje uruchomione kąpielisko z ratownikiem oraz przystań z wypożyczalnią kajaków i rowerów wodnych nad zalewem w Strykowie.

Zarówno kąpielisko z niedużą plażą, jak i przystań ze sprzętem pływającym (znajdująca po przeciwnej stronie plaży, na tyłach siedziby Państwowej Straży Pożarnej), będą czynne w godzinach od 10 do 18 przez siedem dni w tygodniu, do końca wakacji.

str. 7



Na plażę nad zalewem trafiło 210 ton nowego piachu.

Powiat zgierski | Zarząd z absolutorium i wotum zaufania

Nieudana próba odwołania starosty

15 głosów za, a 14 przeciw – to wyniki głosowania radnych w sprawie udzielenia wotum zaufania oraz absolutorium Zarządowi Powiatu Zgierskiego za 2020 rok. Po głosowaniu nad absolutorium radni podjęli jednak jeszcze jedną próbę odwołania starosty – nieudaną.

Wspomniane głosowanie było najważniejszym punktem sesji Rady Powiatu Zgierskiego, która miała miejsce w miniony piątek – 25 czerwca. Podstawą do udzielenia wotum zaufania była ocena „Raportu o stanie powiatu zgierskiego”, będącego rodzajem podsumowania działalności wspomnianego zarządu w ubiegłym roku. Wykonanie budżetu pozytywnie zaopiniowała Regionalna Izba Obrachunkowa w Łodzi.

– Ubiegły rok był w dużej mierze zdominowany przez pandemię koronawirusa. Był to dla nas ważny test solidarności i zaradności, który zdaliśmy. To także czas, w którym udało nam się przeprowadzić wiele ważnych inwestycji i rozwiązać kilka istotnych problemów – powiedział starosta Bogdan Jarota, dziękując jednocześnie za owocną współpracę pracownikom urzędu oraz wszystkim oso-

bom zaangażowanym w realizację założeń budżetowych.

Przypomnijmy, że dochody powiatu w ubiegłym roku zaplanowano na blisko 172.000.000 złotych, zaś ostatecznie kwota ta wyniosła ponad 169.000.000 złotych. Na wydatki przewidziano środki w wysokości ponad 177.000.000 złotych, zaś rzeczywiste rozdysponowanie kwoty w wysokości niespełna 159.000.000 złotych pozwoliło na zamknięcie budżetu z nadwyżką w wysokości blisko 10.500.000 złotych.

Na liście zrealizowanych inwestycji w naszej okolicy znalazły się remonty chodników na ul. Targowej w Głownie oraz ul. Kolejowej w Strykowie. Dodatkowo, z myślą o rozwoju powiatowych przedszkoli zakupiono sprzęt i pomoce dydaktyczne, niezbędne do prowadzenia terapii z dziećmi



Ubiegły rok był w dużej mierze zdominowany przez pandemię koronawirusa. Był to dla nas ważny test solidarności i zaradności, który zdaliśmy.

Bogdan Jarota

o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Dokonano również zakupu laptopów dla uczniów powiatowych szkół.

Druga próba odwołania starosty

Nie minął jednak tydzień, a radni powiatowi po nieudanej próbie odwołania starosty podczas absolutorium wniosli wniosek o jego odwołanie na kolejnej sesji Rady Powiatu Zgierskiego. str. 5

RZUT OKIEM | ZA JAKIE GRZECHY, DOBRY BOŻE?

Pierwszy w tym roku seans filmowy pod chmurką zorganizowany w ostatni piątek, 25 czerwca tłumów nie przyciągnął, ale ci, którzy skorzystali z tej atrakcji mogli obejrzeć film w komfortowych warunkach. W sąsiedztwie zalewu ustawionych zostało kilkanaście leżaków z logo gminy Stryków, a na ekranie można było obejrzeć francuską komedię „Za jakie grzechy, dobry Boże?” w reżyserii Philippe'a de Chauverona. W sąsiedztwie kina plenerowego „zainstalował się” też przedsiębiorca z popcornem i watą cukrową. Terminy kolejnych seansów nie zostały jeszcze ustalone, będziemy o nich informować na bieżąco. mak



REKLAMA

KRIOLIPOLIZA

- usuwanie tkanki tłuszczowej
- redukcja cellulitu
- modelowanie sylwetki

Ośrodek Zdrowia w Kiernozi
tel. 781-934-872

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >20

Sport >27

Pogoda >30

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **500 105 803**
e-mail: marcin.kucharski@lowiczanie.info
MARCIN KUCHARSKI

Sąd Rejonowy w Łowiczu | Ruszył proces w sprawie paserstwa

Mąż, żona i teść na ławie oskarżonych w sprawie kradzionych ciągników

24 czerwca przed Sądem Rejonowym w Łowiczu rozpoczął się proces ws. paserstwa ciągników rolniczych marki Zetor, Fendt i John Deere. Trzej spośród czterech oskarżonych to mieszkańcy powiatu łowickiego, co więcej: pozostają ze sobą w relacjach rodzinnych. O sprawie było głośno, gdy w listopadzie 2020 r. łowiccy kryminalni ujawnili pochodzące z kradzieży maszyny rolnicze o dużej wartości. Tropy doprowadziły śledczych aż do Gdańska. Teraz sprawa trafiła na wokandę sądu.

Na ławie oskarżonych zasiadają cztery osoby. Z Zakładu Karnego w Łowiczu, w asyście konwoju policji, na salę rozpraw został doprowadzony M.O., mieszkaniec Gdańska, którego prokuratura oskarżyła o pośredniczenie w sprzedaży trzech ciągników pochodzących z przestępstwa.

Pozostali oskarżeni to mieszkańcy powiatu łowickiego. Są nimi 31-letni M.K. z gminy Kocierzew Płd., na którym ciąży zarzut nabycia wcześniej wspomnianych maszyn rolniczych, które pochodzą z czynu zabronionego, jak też jego żona – 31-letnia P.K., którą urząd prokuratorski obwinia o pomoc w ukryciu ciągnika marki Fendt i jej ojciec – 51-letni P.P. z gminy Chąsno, który na prośbę córki miał ukryć ciągnik na swojej posesji. Najobszerniejsze wyjaśnienia

złożył przed sądem M.O. z Gdańska, który przyznał się do dwóch z trzech zarzucanych mu czynów, a mianowicie do pośredniczenia w sprzedaży ciągników Zetor i Fendt. Nie przyznaje się natomiast do pomocy w zbyciu ciągnika John Deere.

Przed sądem powiedział, że mieszkającego w powiecie łowickim M.K. poznał za sprawą wizyt w jego warsztacie samochodowym, w którym kupował części do samochodu Chrysler Voyager. To podczas jednej z takich wizyt M.K. miał zaproponować mieszkańcowi Gdańska, że gdyby ten miał możliwość załatwienia maszyn rolniczych po cenach tańszych niż rynkowe, byłby zainteresowany ich zakupem. Według oskarżonego, złożył tę propozycję właśnie jemu, ponieważ wiedział, że mieszka w innych rejonach Polski i mógł

sądzić, że są tam większe możliwości.

Pojawienie się tajemniczego „Jakuba”

Zgodnie z relacją mieszkańca Gdańska, jakiś czas później skontaktował się z nim niejaki „Jakub”, który zaproponował mu „interes”. Spotkali się przy restauracji McDonald's w jednej z dzielnic Gdańska. Wówczas mężczyzna przedstawiający się jako „Jakub” miał powiedzieć, że otrzymał jego numer od „Darka, Arka lub Marka”, jako do osoby, która ma kupca na maszyny rolnicze. Kilka dni później „Jakub” przedstawił mu konkretną ofertę sprzedaży traktora marki Zetor (rocznik 2007-2009), który został „zabrany za długi” i nie posiada dokumentów.

Wówczas to 45-latek z Gdańska miał przypomnieć sobie o M.K. z powiatu łowickiego, któ-



M.K. wiedział, że nie posiada on dokumentów, jednak powiedział, że nie stanowi to dla niego problemu, ponieważ ma drugi taki na placu, a ten będzie miał na części.

ry chciał kupić traktor. Skontaktował się z nim w celu przedstawienia oferty, na co M.K. powiedział, że musi się zastanowić, a już po kilku dniach zadzwonił, by powiedzieć, że jest nią zainteresowany. Zdaniem gdańszczanina, nabywający ciągnik rolniczy M.K. wiedział, że nie posiada on dokumentów, jednak powiedział, że nie stanowi to dla niego problemu, ponieważ ma drugi taki na placu, a ten będzie miał na części.

Spotkanie pod estakadą

M.O. relacjonował dalej, że na spotkanie z mieszkańcem powiatu łowickiego umówił się na parking Biedronki w miejscowości pod Gdańskiem, dokąd M.K. przyjechał ze znajomym Jaguarem.

str. 11

Głowno | Problemy z jakością wody Brązowa breja leci z naszych kranów

dokończenie ze str. 1 Z jednej strony starsza sieć...

Do całej sytuacji, zarówno w przestrzeni wirtualnej, jak i w rozmowie z naszym reporterem odniósł się prezes Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Głownie – Andrzej Woźniak. W jego opinii, takie sytuacje mogą mieć miejsce w przypadku awarii, po których następuje płuwanie uszkodzonej sieci, nierzadko prowadzące do podniesienia osadów. Bo problemem nie jest stan wody na wyjściu ze stacji jej uzdatniania, lecz stan sieci wodociągowej.

– Przykro mi, że występują takie problemy. Znakomita większość sieci wodociągowej ma ponad 20 lat, a i dużo starsze nie są odosobnione. Zawsze, kiedy dociera do nas informacja o problemach, reagujemy jak najszybciej. W przypadkach awarii prosimy więc o sygnał, abyśmy mogli podjąć odpowiednie działania – tłumaczy.

Działania MZWik-u po każdej awarii polegają na wypłukaniu zamkniętego odcinka sieci wodociągowej do czasu aż woda, która w niej płynie, będzie czysta. Ostatnia większa awaria wodociągowa miała w naszym mieście miejsce

przed miesiącem i doszło do niej przy ul. Piątkowskiej. Te mniejsze zdarzenia się zdecydowanie częściej, dlatego trudno dokładnie wskazać ich liczbę.

... z drugiej większy pobór

W rozmowie z naszym reporterem prezes wskazał również na drugą ewentualność, która także może mieć wpływ na pogorszenie jakości wody. Chodzi o upały, które przyczyniają się do zwiększonego poboru wody, prowadząc tym samym do podniesienia osadów.

– Wody nam nie brakuje, ale zdarza się, że występują problemy z jej jakością oraz określone spadki jej ciśnienia, gdy pobór jest duży. Zapewniam, że wszystkie pompy, jakimi dysponujemy, a jest ich sześć, działają, ale w czasie upałów nie zawsze zapewniony jest spokojny przepływ. Może to wpływać na zaistnienie problemów, o których mówimy. Apelujemy o oszczędne gospodarowanie wodą w szczególności w upalne dni – podkreśla nasz rozmówca.

Warto dodać, że póki co MZWik nie planuje żadnych działań modernizacyjnych, jeżeli chodzi o sieć wodociągową. aw

Gmina Głowno | OSP Mąkolice Uczyli się pierwszej pomocy i integrowali się

Długo oczekiwane przez mieszkańców i odsuwane w czasie z powodów koronawirusowych warsztaty z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej połączone z imprezą integracyjną dla wszystkich mieszkańców sołectwa odbyły się 26 czerwca w strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Mąkolicach w gminie Głowno.

Uczestniczyło w nich wiele osób, w tym najwięcej osób młodych – jak uważa prezes jednostki Sławomir Becherka: zapewne przyszłych członków ochotniczej straży pożarnej. W szkoleniu uczestniczyli również najmłodsi strażacy – członkowie i członkinie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. – Czym skorupka

za młodu nasiąknie... Młodzież garnie się do straży, szczególnie w miejscowościach, w których straż działa tak prężnie, jak u nas. Zresztą, który z młodych chłopaków nie chciał być kiedyś strażakiem? – zadaje retoryczne pytanie mieszkanka Mąkolic.

Zorganizowane przez strażaków spotkanie w remizie było również okazją do tego, by przypomnieć o zasadach bezpieczeństwa w wakacje, a przede wszystkim do tego, by nauczyć się podstaw udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. – Takich warsztatów nigdy nie jest za dużo. Trzeba sobie przypominać jak należy postępować w sytuacjach zagrożenia – uważa Sławomir Becherka. str. 26

Wakacje 2021 | Autobusy do kontroli

Drogówka podjedzie, ale trzeba zgłosić się z wyprzedzeniem

Na terenie powiatu zgierskiego zorganizowany został formalnie tylko jeden punkt kontroli autobusów wycieczkowych: na parkingu Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Wschodniej 2 w Zgierzu.

Czy to oznacza, że autobus wyjeżdżający na przykład z Głowna czy Strykowa musi najpierw dojechać do Zgierza, by zostać przez policjantów skontrolowany? Nie, ale żeby kontrola odbyła się w miejscu, w którym autokar będzie oczekiwał na wycieczkowiczów, trzeba o to zadbać z kilkudniowym wyprzedzeniem.

– Kontrole autobusów wiozących ludzi na letni wypoczynek traktujemy bardzo poważnie i zachęcamy by się do nas w takich sprawach zgłaszać. Wystarczy zadzwonić kilka dni wcześniej i przekazać nam informację o miejscu i godzinie planowanego wyjazdu. Patrol Wydziału Ruchu Drogowego podjedzie czy to do Głowna, czy Strykowa lub innych miejscowości w naszym rejonie – zapewniła nas rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej w Zgierzu podkomisarz Magdalena Nowacka. Należy zadzwonić pod numer 47 842 52 92.

Jako przykład tego, że takie badanie warto policjantom zgłosić rzeczniczka Nowacka przywołała zdarzenie sprzed około 2 tygodni ze Zgierza. Otóż 17 czerwca około godziny 9. policjanci pojechali na standardową kontrolę autobusu, który miał jechać z przedszkolakami ze Zgierza na wycieczkę. Podczas kontroli okazało się, że autobus od prawie 5 miesięcy nie posiada ważnych badań technicznych i od 5 lat tachograf w pojeździe nie posiadał legalizacji.

Policjanci zatrzymali wtedy dowód rejestracyjny autobusu i przekazali materiały sprawy do

Inspekcji Transportu Drogowego. Niestety wycieczka przedszkolaków została odwołana.

Podczas policyjnej kontroli sprawdzany jest przede wszystkim stan techniczny autobusu i jego wyposażenie, uprawnienia kierującego oraz stan jego trzeźwości. Ponadto na stronie bezpiecznyautobus.gov.pl można sprawdzić informacje dot. autobusu: ważność badania technicznego, dane techniczne autobusu (np. dopuszczalna ilość przewożonych osób) oraz informacje o polisie OC. By zobaczyć raport wystarczy wpisać numer rejestracyjny autobusu. mak

KRONIKA POLICYJNA | 24.06.2021 – 27.06.2021

Głowno i okolice

■ Zastąpienie za kierownicą było przyczyną kolizji, do jakiej doszło w czwartek (24 czerwca) o godzinie 18.05 przy ul. Okrzei w Głownie. Poruszając się pojazdem marki Nissan w kierunku ul. Błotnej 55-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego zjechał na jedną stronę drogi, uderzając w zaparkowaną Toyotę. Na szczęście, w samocho-

dzie nikogo nie było, więc nikt nie doznał obrażeń. Kierowcę Nissana, przetransportowano do szpitala z podejrzeniem urazu lub wylewu.

Stryków i okolice

■ Nieprawidłowo wykonany manewr cofania doprowadził do zdarzenia z zaparkowanym pod sklepem Seatem 25 czerwca o godzinie 12.15 przy ul. Sienkiewicza w Stry-

kowie. Kierującą Toyotą sprawczynię tego zajścia, 69-latkę z powiatu zgierskiego ukarano mandatem.

■ W przebiegającej przez jezdnię sarnę uderzył 43-letni mieszkaniec powiatu brzezińskiego, poruszający się Oplem przez Sosnowiec-Pieńki. Do zdarzenia doszło tego samego dnia (25 czerwca) o godzinie 15.45.

■ Z prędkością przesadził 29-letni mieszkaniec Zgierza, który 27

czerwca o godzinie 13.35, poruszając się motocyklem Suzuki przez Warszawice, w pewnym momencie zjechał z drogi, wjeżdżając w pole. Mężczyzna trafił do szpitala, jednak stan jego zdrowia nie wskazywał na zagrożenie życia. W toku dalszych ustaleń udało się stwierdzić, że mężczyzna nie posiadał uprawnień do kierowania motocyklem. Był trzeźwy. Został pouczone.

Stryków | Bezpłatne badania

Mammobus w nowym miejscu

Rozpoczęły się już zapisy na bezpłatną mammografię cyfrową, która będzie wykonywana w mobilnej pracowni mammograficznej firmy Medica.

Tym razem mammobus zaparkuje w nowym miejscu: przy kotłowni obok bloku nr 1 na Starym Rynku w Strykowie. Będzie do dyspozycji pacjentek w środę 28 lipca w godzinach od 9.00 do 17.00.

Badania są wykonywane w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi i są refundowane przez NFZ. W mammografii mogą wziąć udział ubezpieczone panie w wieku 50-69 lat, które nie miały wykonanej mammografii w ramach wspomnianego programu w ciągu ostatnich 24 miesięcy.

Wymagana jest rejestracja: 42/254-64-10, 517-544-004 oraz online: www.medica.org.pl. mak

Głowno | Udany charytatywny piknik „4 koła dla 4 łap”

Amerykańskie fury zaparkowały nieopodal zalewu

Pokaz amerykańskich samochodów z opcją przejażdżki był główną atrakcją pikniku motoryzacyjnego „4 koła dla 4 łap”, który odbył się w ostatnią sobotę, 26 czerwca, nad zalewem Mroźyczka w Głownie. Na terenie zielonym przy zalewie, nazywanym też „zielonym trójkątem”, tego dnia zaparkowało kilkanaście amerykańskich legend motoryzacji.

Większość z samochodów, które zjechały do Głowna z różnych zakątków kraju, miała silniki o mocy powyżej 400 koni mechanicznych, a niektóre o mocy zbliżającej się do 500 KM. Oglądać je można było do woli, fotografować się za kierownicami tych „potworów” również.

Największą atrakcją imprezy – i to nie tylko dla najmłodszych, ale też (a może nawet przede wszystkim?) dla dorosłych – było „AMcarowe Taxi”, czyli możliwość przejazdu legendami amerykańskiej motoryzacji. Każde auto miało nadany swój numer. Za wpłatę do puszek w wysokości co najmniej 30 złotych była możliwość przejażdżki jednej osoby, a za nie mniej niż 50 złotych dwóch osób wybranym samochodem.

Co niektórzy żalowali, że wyruszają na przejażdżkę w roli pasażera, a nie kierowcy, ale właściciele aut nie mogli przecież sobie pozwolić, by ktoś ich samochodami szalał po Głownie. W wielu samochodach zamontowane były też pasy smart kid belt oraz foteliki dziecięce, dzięki czemu nawet najmłodszy również mogli przejechać się amerykańskim, potężnym autem.

Była możliwość przejechać się między innymi takimi autami jak: Dodge Challenger 5.7 HEMI, Chrysler 300c 5.7 HEMI, Chevrolet Camaro SS, Ford Mustang, RAM (kiedyś Dodge RAM), Dodge Charger i kilkoma innymi. Chętnych nie brakowało. – Z puszek zebraliśmy nieco powyżej 6 tysięcy złotych, do tego jeszcze około 1 tysiąc złotych z licytacji. Bardzo cieszymy się też



Dodge Challenger, a pod maską silnik prawie 400-konny. Takim samochodem też można było wybrać się na przejażdżkę po Głownie i okolicach.

z kilkudziesięciu kilogramów karmy, o przyniesienie której apelowaliśmy zapowiadając imprezę – powiedziała nam Katarzyna Kucharska, zaangażowana w przygotowanie imprezy. W zamian za darowiznę uczestnicy pikniku mogli wrócić do domu z książką lub maskotką.

Były też i inne atrakcje. Miłośnicy psów mogli skorzystać m.in. z konsultacji behawiorystycznych

udzielanych przez specjalistkę z tego zakresu – wspomnianą powyżej zoopsycholog Katarzynę Kucharską.

Duża radość z czterystu koni

O to, dlaczego tak dużą frajdą jest jeżdżenie takimi samochodami, spytaliśmy jednego z właścicieli pojazdów, który wraz ze znajomymi przyjechał do Głowna

z Belchatowa. – Przynajmniej ze względu na ich unikalność oraz potężne silniki. Te samochody sprawiają dużo radości przy stosunkowo niedużych cenach – opowiadał nam o swoim Dodge'u Chargerze Super Bee, który został wyprodukowany w limitowanej serii do 1 tysiąca sztuk. – Mój samochód ma numer 294. Pod maską siedzi wolnossące V8 HEMI o pojemności 6,1 litra

i mocy 435 koni mechanicznych – mówił. – Z jaką prędkością można nim jeździć? – dopytujemy, a odpowiedź zaskakuje: – W Polsce najszybciej do 140 kilometrów na godzinę – mówi z szerokim uśmiechem na twarzy nasz rozmówca. Faktycznie jednak – najrozsądniej na torze wyścigowym – można z tej maszyny „wycisnąć” znacznie więcej i przekroczyć 280 km/godzinę.



Faktycznie – najrozsądniej na torze wyścigowym – można jednak z tej maszyny „wycisnąć” znacznie więcej i przekroczyć 280 km/godzinę.

Od 15 litrów w górę? – więc nie należy szaleć

Tego dnia na ulicach Głowna nie sposób było nie zauważyć dużych amerykańskich fur oraz nie usłyszeć charakterystycznej pracy wielolitrowych silników. Bezmyślnego szaleństwa i niebezpiecznej jazdy raczej nie było. Dla kierowców, którzy przyjechali na piknik do Głowna, to nie pierwsza i wiedzą, że na takich imprezach muszą szczególnie uważać.

A i spalanie przy szybkiej jeździe potrafi dobrze dać właścicielowi samochodu po kieszeni. Na przykład RAM 1500, pod maską którego pracuje silnik V8 o pojemności 5,7 litra i mocy 395 KM (oczywiście benzynowy), przy rozsądnej jeździe powinien średnio spalić około 15-16 litrów benzyny na 100 km. Gdyby go porządnie „przegonić”, spalanie można pomnożyć razy 2 czy 3.

Amerykańskie pick-upy to zupełnie inne samochody niż te, które znane są w Europie. Są zdecydowanie większe i cięższe, a pod maskami mają porządne silniki.

– Razem udało nam się zebrać całkiem fajną sumkę pieniędzy na rzecz naszych psów i kotów, spędzić miło czas i po raz pierwszy zorganizować w Głownie taki event. Kto wie, może za rok powtórka? – już teraz zastanawiają się w przytulisku. mak

Zachęcamy do obejrzenia galerii zdjęć oraz filmu na naszym portalu www.lowicznanin.info

WIEŚCI
Z GŁOWNĄ I STRYKOWĄ

lowicznanin.info
PORTAL DLA CIEBIE

Do pracy w portalu lowicznanin.info
i w tygodniku „Więści z Głowna i Strykowa”

zatrudnimy

osobę interesującą się życiem społecznym, ciekawą świata
i sprawnie posługującą się językiem polskim

do pracy dziennikarskiej

OFERUJEMY: przeszkolenie. MIEJSCE PRACY: Głowno
WYMAGANE: wykształcenie wyższe ukończone lub w trakcie

Oferty wyłącznie pisemne prosimy kierować pod adresem: praca@lowicznanin.info

Prosimy o zamieszczenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997 r. Nr 133 poz. 883)”.

Gdziekolwiek jesteś
WSZĘDZIE PRZECZYTASZ



**CYFROWE
WYDANIE**

Więści z Głowna
i Strykowa

TANIO i WYGODNIE
przez
www.lowicznanin.embuk.eu



Aktualności

O sobótkowym wieczorze

nad zalewem w Strykowie. str. 7

Bronisławów | Festyn rodzinny

Ekologicznie, zdrowo i na sportowo

Pierwsze wakacyjne niedzielne popołudnie, 27 czerwca, aktywnie i radośnie upłynęło mieszkańcom gminy Głowno, którzy wzięli udział w festynie rodzinnym pod hasłem „Ekologicznie, zdrowo i na sportowo”.

Na uczestników czekało tego dnia wiele atrakcji. Z myślą o młodych mieszkańcach przygotowano szereg konkursów, zabaw integracyjno-sportowych i animacji o charakterze ekologicznym. Odbył się m.in. turniej „1 z 10”, w którym pytania odnosiły się do tematyki ekologii i ochrony środowiska. Prócz tego młodzi zaangażowali się w zabawę pod hasłem „kokon”, polegającą na dynamicznym owijaniu partnera rolką papieru, a także w przeciąganie liny, karmienie serkiem z zamkniętymi oczami, wyścigi z balonem, a wreszcie w rzucanie ziemniakiem do wiadra. Zaciekawione dzieci chętnie

gromadziły się wokół sokolników, którzy również wzięli udział w tym wydarzeniu. Uczestnikom spodobały się ponadto zabawy z użyciem popularnego proszku holi, za sprawą którego przestrzeń wokół ośrodka kultury w Bronisławowie nabrała wielu barw.

– Festyn licznie zgromadził społeczność naszej gminy. Hasło pikniku miało swoje odzwierciedlenie na każdym kroku. Zadbaliśmy choćby o to, by plastikowe kubki i talerzyki zastąpione zostały papierowymi, a plastikowe widelce – tymi z drewna. Dzieci do woli mogły korzystać m.in. z dmuchańców, eurobungee i fotobudek. Była też ogromna wata



To był udany i aktywny początek wakacji w Bronisławowie. Dobry nastrój dopisywał wszystkim uczestnikom ekologicznej zabawy.

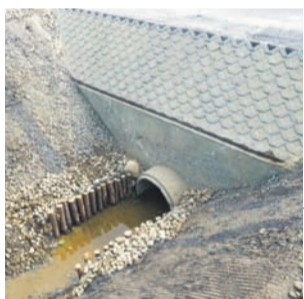
cukrowa i popcorn – wspomina prowadząca konkursy Monika Szadkowska, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Gminy Głowno „Szansa”, które zorganizowało niedzielne spotkanie.

Jak na festyn rodzinny przystało, tego dnia nie zabrakło także niespodzianek kulinarnych w postaci potraw z grilla, zupy gulaszowej, lodów i ciast, nad którymi czuwała wiceprezes wspomnianego stowarzyszenia Justyna Pawłowska. Pojawiły się również przekąski z dziczyzny przygotowane przez zaprzyjaźnione Koło Łowiczańskie Dzik w Borkach.

Dodajmy, że na organizację imprezy stowarzyszenie „Szansa” pozyskało fundusze z LGD „Polcentrum” w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER” objętego PROW na lata 2014-2020 na imprezy i wydarzenia kulturowe lokalne dziedzictwo oraz wydarzenia animacyjne aktywizujące i wzmacniające kapitał społeczny. Dotacja wyniosła 9.366 złotych. aw



Stan przepustu w Ługach przed, w trakcie i po generalnym remoncie.



Ługi | Zarywający się przepust został zmodernizowany

Potrzebny był generalny remont

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Strykowie zakończył w ubiegłym tygodniu remont przepustu-mostku pod drogą w Ługach w gminie Stryków. Prace zostały prowadzone na zlecenie strykowskiego samorządu. Stan przepustu był taki, że potrzebny był jego generalny remont, który kosztował około 50 tysięcy złotych.

Zakres robót nie był mały i obejmował: przygotowanie

uszkodzonego podłoża pod wypełnienie betonowe, udrożnienie, wyczyszczenie i naprawę przepustu, wykonanie zbrojonych ław betonowych wzmacniających go, wykonanie wzmocnień z obydwóch stron przepustu, uzupełnienie nawierzchni asfaltem oraz wykończenie i zabezpieczenie skarp przy przepuscie.

Droga w Ługach została zmodernizowana w 2006 roku. W ramach tej inwestycji m.in. oczysz-

czono i naprawiono przepusty. Ten przepust jednak nie przechodził generalnego remontu, aż do tej pory – w 2006 roku nie było bowiem jeszcze takiej potrzeby. Jego stan znacząco pogorszył się w ubiegłym roku. Wcześniej były robione jedynie naprawy bieżące w ramach umowy na prace wykonywane przez podmioty zewnętrzne koparko-ladowarką oraz przez strykowskią Jednostkę Robót Publicznych. mak

Gmina Dmosin | Odbiór folii i innych odpadów rolniczych

Najpierw trzeba zinwentaryzować, by później usunąć

Gmina Dmosin zamierza przystąpić do ogłoszonego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej programu związanego z usuwaniem folii rolniczych i innych odpadów pochodzących z działalności rolniczej.

Wcześniej jednak samorząd musi przeprowadzić inwentaryzację i oszacować ilość folii oraz innych odpadów rolniczych, które będą do odebrania. Jest to konieczne do złożenia wniosku o pomoc finansową do funduszu. Dzięki temu możliwe będzie jeszcze pod koniec tego roku bezpłatne odebranie tego rodzaju od-

padów bezpośrednio z terenu gospodarstw.

W związku z tym samorząd zwrócił się z prośbą do rolników z terenu gminy Dmosin, którzy posiadają odpady typu: folia rolnicza (zarówno biała, jak i czarna), siatka i sznurek do owijania balotów, opakowania typu Big Bag o dostarczenie deklaracji i ilości odpadów najpóźniej do 30 lipca tego roku.

Formularz deklaracji wraz z załącznikami dostępny jest w dmosińskim urzędzie, pokój nr 5 lub 16, a także na stronie internetowej urzędu.

Wypełnienie go jest proste, należy jedynie znać przybliżoną wagę poszczególnych odpadów, które mają być odbierane (uwaga: osobno należy podać wagę

folii białych i czarnych). Program nie przewiduje dofinansowania zbiórki odpadów po środkach ochrony roślin.

W ramach tego programu gmina może odebrać do 100 ton odpadów, w związku z czym o zakwalifikowaniu się do programu będzie decydowała kolejność składanych wniosków przez rolników. Udzielona pomoc będzie stanowiła pomoc de minimis w rolnictwie. Złożenie oświadczenie nie jest równoznaczne z zapewnieniem odbioru i zagospodarowania wymienionych odpadów rolniczych.

Warunkiem ich odbioru i zagospodarowania jest bowiem uzyskanie na ten cel dofinansowania pieniędzmi Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. mak

REKLAMA

CENTRUM
KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

- Kostka brukowa firmy Vestone i Bruk-Bet
- Ogrodzenia betonowe Bruk-Bet
- Kamień ozdobny: grysy, otoczaki
- Kruszywa drogowe, piach
- Węgiel kamienny, ekogroszek, EKOBRAN

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

POPÓW 157
Łowicz - koniec ul. Chętmońskiego
tel. 722 207 322
Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

Kamienna Złotka
FIRMA WIG-KOST

AREK
SZKOŁA NAUKI JAZDY
Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

PRZEPROWADZAMY
KURSY PRAWA JAZDY
kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca
- szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

Zapraszamy na kursy z dofinansowaniem

15 lipca
godz. 16⁰⁰

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 577-655-500

ZAPISY WCIĄŻ TRWAJĄ!

Gmina Dmosin | Skromne zakończenie Uczniowie nagrodzeni

Skromną formę miało tegoż roczne zakończenie roku szkolnego w placówkach edukacyjnych gminy Dmosin. W piątek, 25 czerwca, ze względu na bezpieczeństwo epidemicznego uczniowie z klas I-VII odebrali swoje świadectwa kameralnie – w salach lekcyjnych. Także skromną formę przybrały zakończenia roku w klasach ósmych, które zostały połączone z nagrodzeniem najlepszych przez samorząd gminny.

W czwartek, 24 czerwca, odbyło się zakończenie roku szkolnego dla absolwentów klas VIII w Szkole Podstawowej w Kołacinie, a następnego dnia (25 czerwca) w Szkole Podstawowej im. Jana Brzechwy w Dmosinie. Podczas krótkich spotkań w tych

szkołach wójt gminy Dmosin Danuta Supera wręczyła dyplomy i nagrody rzeczowe (książki oraz tablety) najlepszym absolwentom klas ósmych oraz najlepszym uczniom z klas od VI do VII.

W Szkole Podstawowej w Kołacinie najlepszymi absolwentami są: Laura Piórkowska oraz Mikołaj Głowacki. Najlepsza uczennica z kl. VI-VII – Karina Piórkowska.

W Szkole Podstawowej im. Jana Brzechwy w Dmosinie najlepszą absolwentką była Natalia Jasińska. Z klas młodszych nagrody otrzymały natomiast uczennice Wiktorija Kaczmarzka oraz Małgorzata Piekut. Nagrodom towarzyszyły życzenia sukcesów oraz bezpiecznego wypoczynku wakacyjnego. mak

Powiat zgierski | Zarząd z absolutorium i wotum zaufania Nieudana próba odwołania starosty

dokończenie ze str. 1

Zgodnie z Ustawą o samorządzie powiatowym, było to możliwe. Rada może odwołać starostę z przyczyny innej niż nieudzielenie zarządowi absolutorium lub wotum zaufania, jedynie na piśmie wniosek co najmniej 1/4 ustawowego składu rady, czyli w przypadku Rady Powiatu Zgierskiego 18 radnych. Z tego powodu 29 czerwca zwołano specjalną sesję, podczas której miały zdecydować się dalsze losy starosty.

Od samego początku czuć było w powietrzu napiętą atmosferę na posiedzeniu. Rozpoczął je starosta Bogdan Jarota od długiego wystąpienia, gdzie wymienił wszystkie dokonania na rzecz powiatu, za jego kadencji. – Na czyją korzyść będzie moje odwołanie? Na pewno nie na korzyść powiatu – mówił stanowczo.

Nie zabrakło też opinii wyższych urzędników popierających starostę. Wojewoda Łódzki Tobiasz Bocheński wydał negatywną opinię dot. nieudzielenia wotum zaufania staroście. – Zabrakło dyskusji i konkretnych przykładów niespełnienia zadań przez starostę. To były decyzje czysto polityczne – argumentował swoją opinię.

Podobnie w swoim wystąpieniu do sprawy absolutorium odniósł się sam zainteresowany. – Nieudzielenie absolutorium powinno nastąpić z powodu niewykonania dochodów i wydatków. Jak sobie przypominam, nic takiego nie miało miejsca, więc grupa radnych po prostu nie ma racji – mówił Bogdan Jarota.

Polityczne zatargi

Po wystąpieniu starosty przyszedł czas na anonimowe głosowanie za jego odwołaniem. Jak zwykle podczas głosowań w powiecie było wokół niego wiele emocji. Bo jak sugerował starosta, nie chodzi tutaj o rzetelną ocenę jego pracy, a element politycznej gry wewnątrz rady. W powiecie rządzi bowiem koalicja PiS – PSL. Do Zarządu Powiatu Zgierskiego wchodzi: starosta Bogdan Jarota (PSL), wicestarosta Dominik Gabrysiak (PiS) Wojciech Brzeski (bezpartyjny, w wyborach startował z listy PSL), Katarzyna Łebedowska i Karol Maślinski (z PiS).

Rządząca koalicja w radzie ma bardzo nieznaczną przewagę, dosłownie 1 głos, więc sytuacja cały czas jest napięta. Opozycję w radzie stanowi klub Koalicja Obywatelska (wchodzi do niego radni, którzy weszli do rady z listy KO, czyli PO i Nowoczesnej).

Podczas wtorkowej sesji odwołanie starosty było jedynym głosowanym projektem uchwały. Była

to również pierwsza całkowicie stacjonarna sesja w dobie pandemii, ponieważ zgodnie z obowiązującym prawem głosowanie musi być anonimowe, a to możliwe jest jedynie w przypadku stacjonarnego posiedzenia.

Starosta zostanie na stanowisku

12 głosów przeciw i 16 głosów za wnioskiem o odwołanie – tak rozłożyły się głosy radnych Rady Powiatu Zgierskiego. Tym samym odrzucony został projekt uchwały w sprawie odwołania Starosty Zgierskiego. Odrzucenie projektu uchwały oznacza, że na stanowisku pozostaje zarówno starosta Bogdan Jarota, jak i współtworzący z nim Zarząd.

Niemniej pokazuje to, jak bardzo chwiejna jest pozycja starosty: za jego odwołaniem było więcej radnych niż kilka dni wcześniej za udzieleniem mu absolutorium – choć nadal za mało niż wymagana 3/5 głosów.

– Dziękuję radnym, którzy oceniając dotychczasowe działania moje, jako starosty, a także pracę całego Zarządu Powiatu Zgierskiego, zagłosowali przeciw projektowi uchwały – mówił starosta. – Oczywiście jest, że nasze działania podlegają ocenie radnych i dziękuję wszystkim, którzy potrafią dokonywać tej oceny, opierając się na przesłankach merytorycznych, a nie politycznych.

ek,aw

Gmina Stryków | Burmistrz z wotum zaufania i absolutorium Tylko jeden radny był przeciwny

Jedenastoma głosami „za” przy jednym przeciwnym oraz przy nieobecności 3 radnych Rada Miejska w Strykowie przegłosowała 28 czerwca wotum zaufania oraz absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu burmistrzowi Strykowa Witoldowi Kosmowskiemu.

Głosowanie poprzedziło odczytanie pozytywnych opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Strykowie. – Pewnie każdy z samorządowców w tym okresie absolutoryjnym mówi jedno: że to był ciężki okres dla samorządów. Przez większość czasu zmagaliśmy się z Covidem, a może nie tyle z samym Covidem, co z niedoskonałością prawa, w którym nigdy na taką skalę nie było potrzebnych zmian. Rok był trudny, ponieważ nie mogliśmy przewidzieć, jak się ułożą wpływy budżetowe czy dotacyjne czy także podatkowe – mówił burmistrz Kosmowski składając radnym sprawozdanie z działalności finansowej za ubiegły rok.

Burmistrz wspominał też o tym, że było kilka lockdownów, które ograniczyły wpływy do gminnego budżetu, ale też mówił o tym, że gmina przeznaczala własne pieniądze na tzw. wspar-



Kwiaty burmistrzowi Witoldowi Kosmowskiemu wręczył przewodniczący Rady Miejskiej w Strykowie Paweł Kasica.

cie covidowe, na przykład na maseczki i środki dezynfekujące.

– Może cieszyć, że co roku na naszym terenie jest więcej firm, które inwestują – kontynuował. Przypomnijmy, że w Strykowie ma powstać m.in. kolejna fabryka tektury, o czym pisaliśmy na łamach Wieści. Wpływy widoczne w budżecie z tego tytułu mogą być jednak widoczne dopiero w budżecie 2023, ponieważ inwestycje nie zostaną do tego czasu zakończone.

Podsumowując: prognozowane dochody gminy w ubiegłym roku wykonano w kwocie 110.936.232,42 złotych, co stanowi 101,7% planu ustalonego przez Radę Miejską Strykowa. Prognozowane wydatki wykonano w kwocie 104.621.787,03 zł, czyli 89,2% planu.

Na inwestycje w ubiegłym roku gmina wydała ponad 23,5 mln zł. Dla porównania, w roku 2019 wydatki majątkowe zostały zrealizowane w kwocie 20.126.771,73 zł, natomiast w roku 2018 było to 14.376.378,66 zł.

Kto był przeciw i dlaczego

W sesji absolutoryjnej nie uczestniczyło 3 radnych: Anna Ślęzak, Łukasz Orłowski oraz Jakub Mielczarek. Jedynym radnym, który głosował przeciwko udzieleniu wotum zaufania oraz absolutorium burmistrzowi był Jarosław Włodarczyk. – Podziękowałem burmistrzowi za inwestycje w moim okręgu, ale mówiąc wprost: oczekujemy więcej i tyle – mówił.

mak

REKLAMA

Kredyt Wygodny z ZEROWĄ prowizją

ODCHUDZONA
OFERTA NA LAT



Wejdź na www.bsskierniewice.pl

🥥 sprawdź ratę 🥥 wypełnij formularz
🥥 oddzwonimy

lub odwiedź najbliższą placówkę w Łowiczu

🌂 bez prowizji od 1 do 36 miesięcy

🌂 nawet do 50 000 zł na dowolny cel

Promocja 0 zł prowizji obowiązuje od 1 czerwca 2021 r. do 30 września 2021 r. Dotyczy wniosków udzielanych na okres do 3 lat, do kwoty 50 000 zł. Dla Klientów, którzy nie spełniają warunków określonych w promocji mają zastosowanie standardowe warunki udzielania kredytu sezonowego pn. „Wygodny Kredyt Gotówkowy”.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 6,06%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 50 000 PLN, całkowita kwota do zapłaty 54 575,41 PLN, oprocentowanie zmienne 5,90%, całkowity koszt kredytu 4 575,41 PLN (w tym: prowizja 0 PLN, odsetki 4 575,41 PLN), 36 miesięcznych malejących rat. Najwyższa rata 1 655,56 PLN, najniższa 1 395,85 PLN. Powyższa kalkulacja została dokonana na dzień 24.05.2021 r. Zaciągnięcie kredytu oprocentowanego stopą zmienną wiąże się z ryzykiem wzrostu stopy procentowej, a tym samym możliwością ponoszenia w czasie zwiększonych kosztów miesięcznych kredytu. Niniejsza treść nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Ma ona charakter wyłącznie informacyjny. Bank uzależnia przyznanie kredytu od zdolności kredytowej klienta.

422957

Głowno | Najlepsi uczniowie i sportowcy – kto został wyróżniony?

Gali nie było, ale nagrody zostały wręczone

Od wielu już lat na zakończenie roku szkolnego wręczane są nagrody burmistrza Głowna dla najlepszych uczniów i sportowców z głowieńskich szkół.

W tym roku – niestety już po raz kolejny (w ubiegłym roku gala również nie odbyła się) – samorząd zrezygnował, ze względów bezpieczeństwa epidemicznego, z tradycyjnej, dużej gali. Burmistrz Grzegorz Janeczek jednak odwiedził wszystkie ze szkół i osobiście wręczył najlepszym uczniom dyplomy i nagrody książkowe za znakomite wyniki w nauce i osiągnięcia sportowe. Były i gratulacje, i życzenia udanych oraz bezpiecznych wakacji.

W tym roku nagrodzonych zostało 18 uczennic i uczniów za osiągnięcie bardzo dobrych wyników w nauce w roku szkolnym 2020/2021. Aż dziewięć spośród nich miało średnią ocen wynoszącą 6,0. Byli to: Antonina Michalak, Olaf Ołaszczyk, Klara Rakowska, Natalia Surma, Magdalena Wojtczak, Maria Wróbel, Iwo Zuchora, Olaf Zuchora (wszyscy są uczniami Szkoły Podstawowej Nr 1 oraz Piotr Mąbiki ze Szkoły Podstawowej Nr 3.

Nieco niższe, ale też wyśmienite średnie, mieli też pozostali nagrodzeni uczniowie, a byli to: Anna Szyda z „Trójki” ze średnią



Nagrodzeni uczniowie głowieńskiej Jedyńki w towarzystwie burmistrza i dyrektora szkoły.

ocen 5,93; Adam Abramowicz z SP 2 (średnia ocen 5,9), Julia Gajewicz z SP 2 (średnia 5,89), Weronika Kaczmarek z SP 3 (średnia 5,86), Aleksandra Andruszkiewicz z SP 3 (średnia 5,86), Aleksandra Karpik z SP 2 (średnia 5,82), Martyna Błażejewska z Publicznego Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego (średnia 5,56), Izabela Krawczyk z Zespołu Szkół Nr 1 (średnia 5,29) oraz Dominik Jabłoński ze Szkoły Branżowej I stopnia w zespole szkół (średnia 4,84).

Doceniono też laureatów konkursów i olimpiad przedmiotowych. Byli to: Michał Mroczek z SP 2 za II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Religijnym

Wiedzy o Janie Pawle II (opiekunem była Joanna Mazurkiewicz) oraz Mikołaj Kotecki z SP 3 – finalista Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z Geografii (opiekun Dorota Janeczek).

Czwórka uczniów została nagrodzona za zajęcie premiowanych miejsc w zawodach sportowych. Julia Rakowska z SP 1 była finalistką Mistrzostw Polski w Piłce Koszykowej w kat. U-15, Michalina Leszkiewicz z SP 2 – V miejsce w Mistrzostwach Polski w Biegach Sztafetowych, Halina Kobacka z SP 3 – I miejsce w skoku wzwyż w Mistrzostwach Województwa Łódzkiego w kat. U-14 oraz Jakub Będor z I LO w Głownie – I miejsce w Mistrzostwach

Powiatu Zgierskiego w Sztafetowych Biegach Przełajowych.

– Zdalne lub hybrydowe nauczanie, ograniczone kontakty z rówieśnikami i pedagogami, odwołanie wielu konkursów i zawodów oraz wiele innych niedogodności – to wszystko efekty pandemii – wyjaśniał burmistrz, przekazując uczniom podziękowania za osiągnięcia i dziękując za pracę dyrektorom, nauczycielom, pracownikom niepedagogicznym. Burmistrz docenił też rolę rodziców w zdalnym nauczaniu, którzy na ten czas musieli czasami przeorganizować swoje życie, by dodatkowo dopilnować dzieci w trakcie domowej nauki. mak

Niesułków | Zajęcia wakacyjne

Możecie poznać czym jest slow jogging

Na ciekawe zajęcia wakacyjne zaprasza zarówno dzieci, jak i dorosłych mieszkańców gminy Stryków Dom Kultury w Niesułkowie. Na wszystkie jest wstęp wolny. Jakich atrakcji można się spodziewać w pierwszych dniach lipca?

Pierwsze wakacyjne zajęcia (gimnastyka zdrowotna, warsztaty muzyczne oraz plastyczne dla dzieci) odbyły się już w ostatnich dniach czerwca. Tymczasem dzisiaj, tj. w czwartek, 1 lipca, o godzinie 11.00 niesułkowski dom kultury zaprasza dzieci na zajęcia programistyczne „Z robotami za pan brat”. Podobne zajęcia odbywały się już w Niesułkowie i cieszyły się sporym zainteresowaniem ze strony dzieci w różnym wieku: od 7 do kilkunastu lat.

W piątek, 2 lipca, również o godz. 11.00, odbędzie się „Art Plener”, czyli warsztaty malarskie dla dzieci i dorosłych. W poniedziałek, 5 lipca, o godz. 18.00 odbędzie się kolejne spotkanie dla dorosłych, podczas którego będzie okazja wykonywać pod okiem

trenera między innymi ćwiczenia na kregosłup, tzw. pilates core (trening mięśni głębokich). Kolejne dni z atrakcjami w Niesułkowie to: 6 lipca od godz. 16.00 – warsztat muzyczne „Wakacje z muzyką”; 7 lipca od 11.00 spotkanie dla dzieci z eksperymentami plastycznymi i wakacyjnymi animacjami; 8 lipca o godz. 11.00 – zajęcia slow joggingu (potrzebny jest strój sportowy) połączone z warsztatami dietetycznymi; 9 lipca – warsztaty plastyczne dla dzieci od godziny 11.00.

Czym jest ów slow jogging, na który zaprasza DK Niesułków? Otóż jest to... bieganie wolniejsze niż trucht – japoński sposób na długowieczność i zdrowie, tzw. bezwysiłkowe truchanie dla zdrowia. To jedna z najprostszycy aktywności sportowych, którą może wykonywać każdy, niezależnie od wieku i stanu zdrowia. Bieg w tempie „slow” nie obciąża tak stawów, nie wymaga szczególnej kondycji, choć czasami wygląda dziwnie, jeśli ktoś obserwuje slow jogging. Jeśli widzieliście biegnącą osobę, która szybko przebiega nogami, a mimo tego mogą ją wyprzedzić spacerowicze, oznacza, że właśnie widzieliście jak wygląda slow jogging w praktyce. W tym przypadku nie liczy się szybkie tempo, a sama technika biegu – i tego będzie można nauczyć się na zajęciach. mak

REKLAMA

ŁOWICZ, ul. Blich 32c SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28
PRZY UL. RAWSKIEJ



SALON NISKICH CEN!



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28 – przy ul. Rawskiej, tel. 46 831 03 20, czynne pn. – pt.: 10-18, sobota: 9-14

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

www.meblesiadaczka.pl

Stryków | Ośrodek Kultury i Rekreacji zorganizował dla mieszkańców

Koncertowe Sobótki nad zalewem

Po prawie dwuletniej przerwie związanej z koronawirusem, wieczorem 23 czerwca nad zalewem w Strykowie zorganizowane zostały Sobótki. Zainteresowanie było nieco mniejsze niż dwa czy trzy lata temu, ale nie znaczy, że było szczególnie małe. Tym bardziej, że gwiazdą wieczoru był podhalański zespół Baciary, o czym pisaliśmy w zapowiedzi imprezy na łamach Wieści.

W sąsiedztwie strykowskiego zalewu ustawione zostały dmuchańce i tego typu atrakcje dla



Po zapadnięciu zmroku wianki zostały puszczane na wodę strykowskiego zalewu.



W tym roku wianki na konkurs przygotowało 10 osób. Wcześniej bywało ich więcej.

dzieci, nieopodal zostało rozpalone ognisko i można było sobie nad ogniem upiec kielbasę itp. Nie mogło oczywiście zabraknąć tradycyjnego konkursu wianków.

W tym roku zainteresowanie udziałem w nim nie było zbyt duże. Na konkurs wpłynęło tylko 10 prac, wykonanych zarówno przez dzieci, jak i dorosłych – wszyscy otrzymali nagrody.

Na rozstawionej w sąsiedztwie zalewu scenie najpierw można było obejrzeć występ i wysłuchać tanecznych szlagie-

rów i nie tylko w wykonaniu duetu „Sylvia i Kamil”.

Uczestnicy imprezy bawili się m.in. przy takich przebojach jak „Małgoska”, „Cykady na Cykladach” czy „Dzień, wspomnienie lata”.

Po rozdaniu nagród w konkursie na wianki wystąpiła oczekiwana gwiazda wieczoru – podhalański zespół Baciary. Oczywiście byli ubrani w charakterystyczne, góralskie stroje, można było obejrzeć występ i wysłuchać tanecznych szlagie-

dziny i wiele osób mi mówiło, że się podobał. Dawno nie było takich imprez u nas w Strykowie. Fajnie, że publiczność dopisała – powiedział nam Radosław Wałdowski. Nie obyło się więc bez bisów.

Po zakończeniu konkursu na strykowski zalew puszczono zostały wianki, a chwilę później rozpoczął się pokaz laserów. Była to w Strykowie nowość, do tej pory wieczór sobótkowy uatrakcyjniały fajerwerki. Impreza zakończyła się około godziny 22.00.

mak

Głównie Nasze miasto znów w TV

Najważniejsze atrakcje Główna nierzadko stanowią inspirację dla twórców filmowych oraz realizatorów programów telewizyjnych, dlatego coraz częściej możemy je podziwiać w domowym zaciszu na szklanym ekranie.

Niedawno nasze miasto ukazane zostało w filmie z cyklu „Zwiedzamy Polskę” prezentowanym na antenie TV TOYA. Nagranie, realizowane z użyciem drona, zawiera ujęcia najważniejszych atrakcji naszego miasta, m.in. historycznego centrum, czyli Placu Wolności wraz z posiadającym status pomnika przyrody Dębem Wolności czy zalewu Mrozyca z infrastrukturą rekreacyjną, obejmującą moło z platformą widokową, plażę i kąpielisko, wypożyczalnię sprzętu wodnego, a wreszcie kultowe miejsce głowienie harcerzy – zatokę ZHP. Z lotu ptaka ukazany jest także Central Wake Park, będący jednym z najważniejszych miejsc na wakeboardowej mapie Polski. Reportaż przedstawia również inne malownicze zakątki naszej okolicy: dolinę rzeki Mrozyca, rezerwat na Zabrzeżni oraz unikalny zespół wydm śródlądowych (tzw. Marakan).

Premiera kilkuminutowego nagrania miała miejsce w miniony poniedziałek (28 czerwca). W porze wieczornej nadal można je oglądać. Całość prezentowana będzie zarówno dziś o godzinie 19.50, jak i jutro (2 lipca) o 20.50. Film dostępny jest również w Internecie.

aw

Stryków | Na co można liczyć nad zalewem, a na co nie?

Kąpielisko i przystań ruszają od początku lipca

dokończenie ze str. 1

W długie i upalne dni chciałoby się, by kąpielisko i przystań były czynne jeszcze nieco dłużej, ale strykowski Ośrodek Kultury i Rekreacji, który administruje kąpieliskiem i wypożyczalnią, tłumaczy tę niedogodność czasem pracy ratowników. Przy kąpielisku musi bowiem dyżurować dwóch, a na przystani trzeci ratownik. Osiem godzin na słońcu nie jest łatwo

wytrzymać, tym bardziej, że ratownicy cały czas muszą być czujni.

Wstęp na kąpielisko jest bezpłatny, natomiast za pływanie kajakiem lub rowerem wodnym trzeba będzie zapłacić. Ceny są takie same jak w latach ubiegłych, a i sprzętu nie przybyło. Za wypożyczenie kajaka trzeba zapłacić 6 zł za godzinę, zaś za rower wodny – 10 zł za godzinę.

Ostatnie wypożyczenia realizowane są najpóźniej o godzinie 17.00. – Żeby można było godzinę popływać i wrócić na przystań najpóźniej do godziny 18.00 – wyjaśnia Radosław Wałdowski, koordynujący przygotowania wypożyczalni sprzętu pływającego do sezonu. Do dyspozycji osób preferujących aktywny wypoczynek jest sześć kajaków i dziesięć rowerów wodnych. Niewie-

le w stosunku do poprzednich lat zmieniło się również na plaży nad zalewem. Przed rozpoczęciem sezonu teren został jedynie gruntownie uporządkowany oraz przywiezionych zostało 210 ton świeżego piachu na plażę. Ostatnie, wykonane przez zgierski Sanepid, badania wody sprzed około tygodnia stwierdzają, że nadaje się ona do kąpiel. Oby tak było do końca sezonu.

mak

Gmina Dmosin | Biblioteka zaprasza Trzy godziny w termach

Wyjazd do Kompleksu Termalno-Basenowego w Uniejowie organizuje w piątek, 9 lipca, w godzinach popołudniowych dla mieszkańców gminy Dmosin miejscowa biblioteka.

Poprzedni taki wyjazd odbył się w pierwszej połowie czerwca. Na wycieczkę mogą pojechać zarówno dzieci, jak i dorośli. Osoby niepełnoletnie muszą mieć ze sobą dorosłego opiekuna.

Wyjazd do Uniejowa jest częściowo odpłatny. Wysokość tej opłaty będzie uzależniona od tego, ile osób będzie zainteresowanych wycieczką, ale nie powinna przekroczyć 50 złotych od osoby. W programie jest 3-godzinny pobyt oraz kąpiel w basenach termalnych. Zapisy przyjmowane są w bibliotece do 8 lipca oraz pod numerem telefonu 46 874 62 30.

mak

REKLAMA

SIB OKNA i DRZWI
ŁOWICZ sprawdzony producent

Nowa oferta PARAPETY w atrakcyjnych cenach

- PCV
- Stalowe
- Aglomarmur
- Aluminiowe

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCYJNA I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

PIASKOWANIE
STACJONARNIE I U KLIENTA

- czyszczenie suchym lodem delikatnych powierzchni
- drewno • ogrodzenia • elewacje
- przyczepy • naczepy • sprzęt rolniczy

tel. 881-000-706

FOTO WOLTAIKA

→ najniższe ceny
→ fachowe doradztwo
→ darmowa wycena

Zapraszamy do naszego biura
Żychlin, ul. Narutowicza 59
tel. 690-084-250

Okna PCV
UŻYwane i nowe, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

MMEBLE
zmień wnętrze

- meble na wymiar • kuchnie • szafy
- garderoby • meble łazienkowe
- drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
- biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
tel. 501-707-657

AUTOGAZ SERWIS

montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
NAPRAWA ZAWIESZEŃ i geometria kół, wulkanizacja
Stroniewice 11, 603-502-207

WIŚNIEWSKI HÖRMANN

BRAMY AUTOMATYKA

KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

Głowno | Co organizuje stowarzyszenie „Senior”?

Aquapark co czwartek i inne atrakcje – a na niektóre są wolne miejsca

Seniorzy będący członkami stowarzyszenia „Senior” w Głownie regularnie – co czwartek – jeżdżą do aquaparku „Fala” w Łodzi. Nie tylko po to, by się w wodzie zrelaksować, ale również uczestniczyć w ćwiczeniach w wodzie dobranych do ich wieku. W ostatnim wyjeździe, 24 czerwca, uczestniczyło 28 osób, wcześniej podobnie. – Nawet burza nie była przeszkodą w dotarciu na miejsce – mówią seniorzy.

Jak w każdy czwartek, pierwsze 40 minut pobytu na „Fali” seniorzy poświęcili na ćwiczenia w wodzie z instruktorem, a potem pełny relaks. Wyjazdy odbywają się w ramach dofinansowanego pieniędzy samorządu Głowna w ramach zadania publicznego „Upowszechnianie kultury fizycznej wśród seniorzy”.



Seniorzy na „Fali” w Łodzi nie tylko relaksują się, ale również wykonują adekwatne do wieku ćwiczenia w wodzie pod okiem instruktora.

rów”. Nie są to jedyne atrakcje dla seniorów współorganizowane przez stowarzyszenie.

Na przykład w ostatnią środę, 30 czerwca, seniorzy byli umówieni na wycieczkę do Opola, z pobytem między innymi na po-

lach lawendowych. W sobotę, 3 lipca, czeka ich natomiast wyjazd do Teatru Muzycznego w Łodzi na spektakl – koncert „Piękna i Bestia”, a w piątek, 16 lipca, wybierają się do Ciechocinka na XVII Festiwal „Wielka

Gala Tenorów”. Na dwa z ostatnich wymienionych wyjazdów są jeszcze wolne miejsca.

Osoby zainteresowane mogą kontaktować się w tej sprawie pod numerem telefonu 604-177-505. **mak**

Głowno | Wirtualne lektury czekają Wakacyjne zmiany w bibliotece

Końcówka czerwca przyniosła tymczasowe zmiany w funkcjonowaniu Miejskiej Biblioteki Publicznej w Głownie. W okresie wakacyjnym placówka działać będzie w nieco zmienionych godzinach. Czytelnicy z naszego miasta skorzystają również z dostępu do wypożyczalni książek elektronicznych.

W okresie wakacyjnym biblioteka otwarta będzie we wszystkie dni powszednie z wyjątkiem soboty. Książki wypożyczymy w godzinach 9.00-16.00 w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki, z kolei w środy z usług placówki skorzystamy w godzinach 10.00-17.00. Wprowadzone zmiany obowiązować będą do końca wakacji, a więc do 31 sierpnia br.

Dodajmy, że głowieńska biblioteka przystąpiła niedawno do bazy Legimi. Dzięki współpracy w ramach Konsorcjum Bibliotek Publicznych Województwa Łódz-

kiego z serwisem polskiej wypożyczalni książek elektronicznych również czytelnicy z Głowna zyskają dostęp do bazy 75.000 audiobooków oraz e-booków. Chętni otrzymają w bibliotece kody dostępu do serwisu, z którego będą mogli korzystać bezpłatnie. Otrzymany kod należy aktywować do końca danego miesiąca za pośrednictwem strony internetowej (<http://www.legimi.pl/lodzkie>) i będzie on ważny przez 30 dni. By kontynuować przygodę z lekturą w formie wirtualnej, wystarczy pobrać w bibliotece nowy kod.

– To fajna alternatywa dla tradycyjnej formy czytelnictwa. Mamy nadzieję, że spodoba się naszym czytelnikom. Idziemy z duchem czasu – zauważa Ewa Fijołek, kierownik głowieńskiej biblioteki.

Więcej informacji w siedzibie MBP w Głownie lub telefonicznie: (42) 719-17-12. **aw**

Głowno | „Nie zamieniaj serca w twardy głaz...”

Przeгляд twórczości osób niepełnosprawnych wirtualnie

Wyjątkową, bo wirtualną formę, przyjmie w tym roku cieszący się sporą popularnością Wojewódzki Przeгляд Twórczości Artystycznej Osób Niepełnosprawnych pod hasłem „Nie zamieniaj serca w twardy głaz...”. Przed nami XV edycja tego wydarzenia.

Do udziału w artystycznym przedsięwzięciu zaproszeni zostali reprezentanci placówek wsparcia dziennego, domów pomocy społecznej oraz szkół specjalnych z terenu całego województwa łódzkiego. W ramach przeglądu zaprezentują oni autorskie prace plastyczne m.in. z zakresu ma-

larstwa, rysunku, grafiki i rzeźby. Ocenione zostaną również formy przestrzenne, prace z wykorzystaniem tkaniny oraz makatki. Chętni dostarczyć mogą je jeszcze tylko dzisiaj (1 lipca) do siedziby Środowiskowego Domu Samopomocy w Głownie. Twórcze starania uczestników przeglądu podziwiać

będzie można po dokonaniu oceny i wyłonieniu zwycięzców w ramach wirtualnej wystawy fotograficznej. Będzie ona dostępna m.in. na stronie internetowej wspomnianego ośrodka.

– Poprzez przeгляд tej twórczości chcemy upowszechnić wiedzę na temat zasobów osób z zabu-

zrzeniami psychicznymi w społeczeństwie. Pragniemy też promować środowiskowy model pracy z osobami z zaburzeniami psychicznymi – usłyszeliśmy w Środowiskowym Domu Samopomocy w Głownie, który wraz ze Stowarzyszeniem na Rzecz Osób z Zaburzeniami Psychicznymi „Niezapominajka” w Głownie organizuje to wydarzenie. Projekt dofinansowany jest ze środków Gminy Miasta Głowno. **aw**

RZUT OKIEM | GRILLOWANIE



Mieszkańcy sołectwa Sosnowiec-Pieńki w gminie Stryków rozpoczęli wakacje spotkaniem integracyjnym przy grillu. Takie spotkania odbywały się tam od lat, z przerwą w ubiegłym roku z uwagi na ograniczenia koronawirusowe. Rada sołectwa zapewniła porcję kiełbasy, pieczywo oraz muzykę i miłe towarzystwo. Spotkanie miało charakter „koszykowy”: mieszkańcy przynieśli ze sobą m.in. sałatki, ciasta, przekąski i napoje. Rozegrany został też mecz piłki siatkowej. **mak**

REKLAMA

EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pojazdów

RAFNET

tel. (46) 830 30 39
tel. 502 339 319

Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00,
sob. 8.00-17.00

OPONY CIĘŻAROWE I OSOBOWE
PROSTOWANIE FELG
KLIMATYZACJA
USŁUGI MOBILNE

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drewno

WĘGIEL
otręby, pasze

Posiadamy w sprzedaży także:

- **EKOGROSZEK LEW**
- **Pellet Energy Gold**

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

SKŁAD WĘGLOWY
WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIEŃ OZDOBNE **ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓLKA** itp.
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

Łowicz | Inspekcja Weterynaryjna ostrzega: Nie lekceważyc ASF

Trzeba zrobić wszystko, aby zachować chów trzody

Afrykański pomór świń to choroba, na którą nie ma szczepionek i lekarstw. Jedynym sposobem, aby zapobiec ASF, jest prewencja, czyli bioasekuracja. ASF nie stanowi zagrożenia dla zdrowia ludzi, ale ma bardzo duże oddziaływanie ekonomiczne. Hodowcy trzody chlewnej czasami zdają się bagatelizować zagrożenie.

Rolnicy utrzymujący trzodę powinni znać zasady bioasekuracji na pamięć tak dobrze jak pacierz. Dlaczego jest to tak ważne?

– Na naszym terenie nie ma przemysłowych ferm trzody chlewnej, ale chów skupiony jest w gospodarstwach rodzinnych, często wielopokoleniowych, które są jedynym źródłem utrzymania wielu osób – mówi lek. wet. Artur Moskwa, Powiatowy Inspektor Weterynaryjny. A tych gospodarstw jest aż 762. W sumie, w jednym cyklu, utrzymuje się w nich około 150 tys. sztuk zwierząt. Przedostanie się wirusa do takiego gospodarstwa byłoby wielkim dramatem dla takich rodzin.

Nowe ogniska w województwie łódzkim – już na fermach trzody!

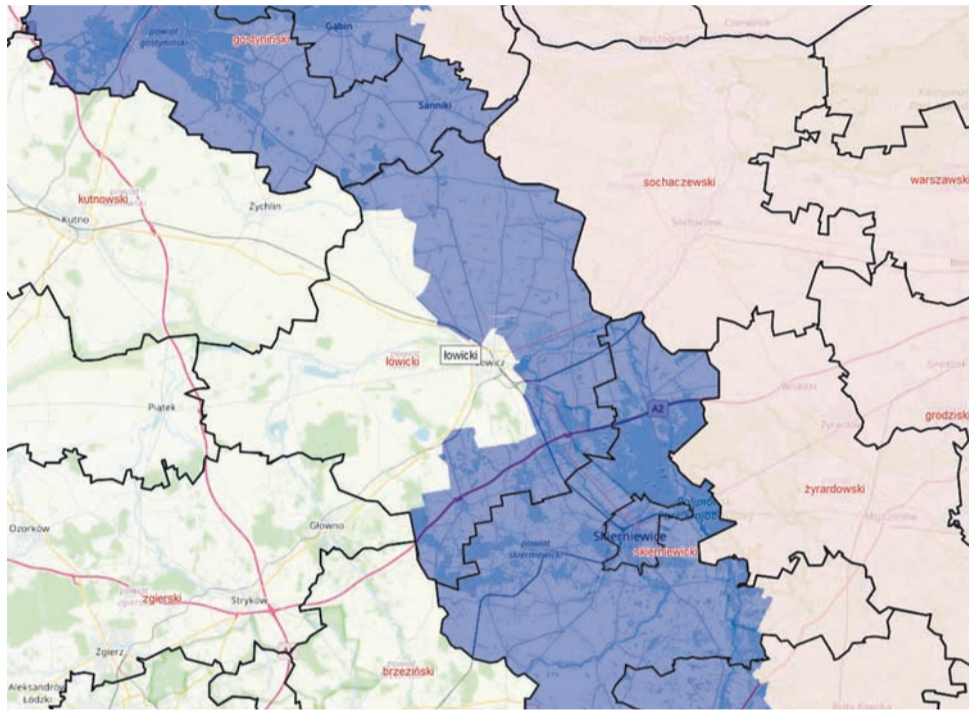
Afrykański pomór świń nie jest chorobą nową i o zagrożeniu z nim związanym piszemy od kilku lat. Sytuacja jednak się zmienia, ponieważ ostatnio w województwie łódzkim stwierdzono nowe ogniska w gospodarstwach rolniczych. 19 czerwca takie ognisko wykryto w powiecie łódzkim wschodnim, w gminie Tuszyń. 20 czerwca ujawniono ognisko ASF w powiecie wierzbowski, w gminie Lututów. Kolejnego dnia, 21 czerwca, okazało się, że choroba występuje również w innym gospodarstwie na terenie powiatu wierzbowski, w gminie Łubice. W trakcie prowadzonego postępowania dochodzeniowego ustalono wstępnie, że ognisko wykryte jako pierwsze było w rzeczywistości miejscem zakażeń wtórnych, ponieważ zwierzęta (warchlaki) w gminie Tuszyń pochodzili z chlewni w gminie Łubice, gdzie chorobę ujawniono dzień później. Niestety nie udało się ustalić jak wirus wniknął do tego pierwszego gospodarstwa, choć sprawa jeszcze jest prowadzona.

Wiadomo natomiast, że z gminy Tuszyń został przeniesiony również do województwa wielkopolskiego, do powiatu kępńskiego – również z młodymi sztukami przeznaczonymi do tuczu. Wszystkie te stada musiały zostać zlikwidowane.

Dziki rozmnażają się, wędrują i zwiększają zagrożenie

Powiatowy lekarz weterynarii podkreśla, że okres od maja do końca października jest szczególnie niebezpieczny z punktu widzenia ASF. Większa liczba zakażeń związana jest z tym, że rolnicy wykonują dużo prac polowych, a terminy ich trwania pokrywają się z okresem rozrodu dzików. To wielokrotnie zwiększa ryzyko przeniesienia wirusa na fermę.

Bo właśnie w tym czasie trwają wyproszenia dzików, które roznoszą chorobę. Ponieważ na terenie powiatu łowickiego nie ma dużych kompleksów leśnych, a co za tym idzie – ostoi dzików – zwierzęta te żerują głównie na polach, często kukurydzy, stale przemieszczając się. W ciągu doby są w stanie pokonać nawet 30 km. Tymczasem na polu pozostaje dużo materiału biologicznego po dzikach. Jeśli były chore na ASF – to mogą być źródłem zakażenia np. poprzez obuwie. Zagrożenie dla naszych hodowców jest więc bardzo duże.



Obszar objęty ograniczeniami I zajmuje około 2/3 powiatu łowickiego. Obecnie zaznaczany jest na niebiesko.

rzęta te żerują głównie na polach, często kukurydzy, stale przemieszczając się. W ciągu doby są w stanie pokonać nawet 30 km. Tymczasem na polu pozostaje dużo materiału biologicznego po dzikach. Jeśli były chore na ASF – to mogą być źródłem zakażenia np. poprzez obuwie. Zagrożenie dla naszych hodowców jest więc bardzo duże.

Same maty nie wystarczą

Wielu z nich już nauczyło się, że przed wejściem na farmę trzeba mieć maty dezynfekcyjne, a także zmienić odzież i obuwie. Szczególne obostrzenia dotyczą też okresu, po którym zwierzęta w chlewniach mogą mieć kontakt ze zbożem przywiezionym z pola – musi to być 30 dni, choć zaleca się również okres ten przedłużyć do 2 miesięcy. W przypadku słomy wykorzystywanej na ściółkę, po zbiorze powinno się ją przechowywać nawet 90 dni.

Tych zasad jest więcej. Od 21 kwietnia tego roku zmieniły się też przepisy na ten temat, ponieważ weszło w życie Rozporządzenie wykonawcze Komisji Europejskiej, ustanawiające szczególne środki zwalczania afrykańskiego pomoru świń. Ponieważ są to re-



Spełnienie nowych wymagań będzie warunkiem koniecznym do tego, aby zwierzęta można było przewozić z gospodarstwa do gospodarstwa, a także z chlewni do ubojni.

gulacje unijne, to obowiązywać będą na terenie całej Unii Europejskiej. Ujednolicają one programy zwalczania ASF, które w poszczególnych krajach członkowskich mogły być inne. Rolnicy mają czas do 31 października, aby się dostosować do nowych wymagań.

Wspomniemy jeszcze o tym, że zmieniło się nazewnictwo i sposób oznaczania obszarów zagrożonych ASF. Teraz są to: obszar objęty ograniczeniami I – jest to teren, na którym nie wystąpiło ognisko ASF, ale graniczy on z obszarem, na którym stwierdzono obecność wirusa, jest on oznaczony kolorem niebieskim; obszar objęty ograniczeniami II – jest to teren, na którym wystąpiło ognisko ASF u dzików, jest on oznakowany kolorem różowym; obszar objęty ograniczeniami III – jest to teren, na którym wystąpiło ognisko choroby u świń (niezależnie od tego czy wystąpiło ono także u dzików), oznakowany jest na czerwono.

2/3 powiatu mamy w I obszarze

Duża część powiatu łowickiego znajduje się w obszarze I. Choć zmieniła się jego nazwa, to jest to ten sam obszar, który powstał 2019 roku po stwierdzeniu przypadków afrykańskiego pomoru świń w powiecie sochaczewskim. Było to w sierpniu 2019 r., a w listopadzie tego samego roku został powiększony. Obejmuje on gminy: Kocierzew Półd., Kiernozia, Chąsno, Nieborów i Łyszkowice oraz południowo-wschodnią część gminy Łowicz, do linii drogi krajowej nr 92. W sumie to mniej więcej 2/3 powiatu łowickiego. W tym obszarze działa 590 gospodarstw prowadzących chów trzody chlewnej, spośród 762 stad w całym powiecie – to są dane, które weterynaria otrzymała z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.



Artur Moskwa – Powiatowy Lekarz Weterynarii w Łowiczu.

oraz część gminy Łowicz. Na ich terenie są zarejestrowane 172 stada trzody chlewnej.

Kontrole były i będą. Raczej coraz więcej, bo niebezpieczeństwo rośnie

Wspomniane wcześniej unijne rozporządzenie w sprawie szczególnych środków zwalczania afrykańskiego pomoru świń nakłada na rolników obowiązek posiadania ogrodzenia budynków chlewni, a także pomieszczenia do przechowywania paszy i słomy. Jeśli jednak całe gospodarstwo, wraz z budynkiem mieszkalnym, jest ogrodzone, to spełnia to wymagania nowych przepisów. Mają na to czas do końca października.

Spełnienie nowych wymagań będzie warunkiem koniecznym do tego, aby zwierzęta można było przewozić z gospodarstwa do gospodarstwa, a także z chlewni do ubojni. Inspekcja weterynaryjna ma nadzieję, że rolnicy

z powiatu łowickiego, również ci posiadający mniejsze stada, postarają się dostosować i spełnić te wymogi. Będzie to sprawdzane podczas kontroli. Taki monitoring pod kątem ASF prowadzony jest już od 2018 roku, a w latach 2019-2020 był bardziej intensywny. Tylko w 2020 roku przeprowadzono około 1200 kontroli w gospodarstwach, w tym około 890 w obecnym obszarze I. Wynikiem kontroli było 120 postępowań administracyjnych wszczętych na skutek stwierdzonych nieprawidłowości.

W tym roku kontrole gospodarstw również już się rozpoczęły, na razie poza obszarem I.

Rolnicy będą musieli również założyć i na bieżąco prowadzić plan bezpieczeństwa biologicznego gospodarstwa, który musi zostać zatwierdzony przez powiatowego lekarza weterynarii. A plan ten zawiera aż 14 punktów. Więcej na ich temat napiszemy za tydzień.

FOT. MIROSLAWA WOLSKAKOBIECKA

ŹRÓDŁO: PAŃSTWOWA INSPEKCJA WETERYNARYJNA

mwk

Wakacyjna wolność od „dymka”?

Rozpoczynający się okres wakacyjny motywuje, by wsłuchać się w siebie i zadbać o zdrowie, choćby poprzez rzucenie palenia. Przyjrzyjmy się alternatywom, które mogą być w tym pomocne.

Autorzy najnowszego, siódmego raportu Public Health England (PHE)¹, brytyjskiej instytucji zdrowia publicznego dowodzą, że e-papierosy są bardziej skutecznym narzędziem wspomagającym porzucenie palenia, niż nikotynowa terapia zastępcza. Warto wiedzieć, że na rynku istnieje kilka alternatywnych dla papierosów kategorii, a wśród nich wspomniane e-papierosy, coraz bardziej popularne produkty do podgrzewania tytoniu, np. glo Hyper, a także zupełnie nowe w Polsce doustne saszetki nikotynowe. Zostały one umieszczone na opracowanej przez naukowców tzw. skali obniżania ryzyka przedstawiającej poziom ekspozycji konkretnych produktów na toksyny jako mniej szkodliwe od wszystkich alternatyw dla tradycyjnych papierosów – poza nikotynową terapią zastępczą, czyli wspomnianymi gumami i plastrami.

Saszetki nikotynowe są mniej szkodliwe od standardowego papierosa nie tylko dlatego, że nie wytwarzają dymu, ale nie zawierają tytoniu, a tylko nikotynę. Umożliwiają dostarczenie nikotyny w różnych stężeniach, ale bez wytwarzania substancji smolistych, a także bez żadnych zapachów. Jest to rozwiązanie prawie w 100 proc. mniej szkodliwe od klasycznych papierosów, o czym powinni pamiętać palacze, którzy szukają drogi rozstania z nałogiem. Saszetkom nikotynowym wnikliwie przygląda się między innymi także prof. Andrzej Sobczak ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, który na swoim blogu² pisze: – Niewątpliwie mamy

do czynienia z najmniej szkodliwym dla palaczy alternatywnym produktem dostarczającym nikotynę. Jeśli palacze zdobędą się na wysiłek aby całkowicie przejść z palnych wyrobów tytoniowych na woreczki nikotynowe będzie, to tylko z korzyścią dla ich zdrowia a być może również wspomóc proces uniezależnienia się od nikotyny. Wiadomo – najlepiej porzucić wszelkie używki, ale jeżeli wydaje się to zbyt trudne, warto postawić na potencjalnie mniej toksyczne rozwiązania – tym bardziej, że saszetek nikotynowych, np. dostępnych od czerwca w Polsce VELO, można używać dyskretnie, właściwie w każdym miejscu, bez szkody i dyskomfortu dla innych.

Nadchodzące wakacje często będą wiązać się z krótszymi czy dłuższymi podróżami. To także czas spotkań towarzyskich, a nie wszyscy tolerują zapach tytoniu, nie mówiąc już o szkodliwości biernego palenia. Witajcie wakacje, witaj wolności od „dymka”.

¹ <https://www.gov.uk/government/publications/vaping-in-england-evidence-update-february-2021/vaping-in-england-2021-evidence-update-summary>

² <https://asobczak.com.pl/woreczki-nikotynowe-nowy-rewelacyjny-jak-sie-wydaje-produkt-pomocny-w-redukacji-szkod-wywalanych-paleniem-tytoniu/>



Punkt zapalny

Łowicz | Prezes KKS Bzura rozgoryczony

Jak w bałkańskim tyglu – czyli o lepszych i gorszych w młodzieżowej koszykówce

Gdy miesiąc temu opublikowaliśmy w NŁ krótki tekst podsumowujący wyniki drużyn koszykówki klubu KKS Bzura Łowicz, jego prezes Grzegorz Kołaczyński zwrócił się ponownie do nas. Uznał, że należy dokładniej naświetlić okoliczności zatrudnienia trenera Ristanoviča – oraz przedstawić problemy, na jakie klub Bzura napotyka. Jego zdaniem w Łowiczu młodzieżową koszykówkę się niszczy – a odpowiedzialne jest za to kierownictwo KKS Książek – i władze miejskie.

WOJCIECH WALIGÓRSKI



wojciech.waligorski@lowiczanie.info

W jego ocenie trener Dragan Ristanovič, Serb pracujący do połowy sezonu z koszykarzami Bzury, swymi umiejętnościami przewyższał o kilka klas trenerów pracujących w koszykówce w Łowiczu. Czy dlatego KKS Książek nie chciał z nim pracować?

O sytuacji z roku 2019 tak pisał przed miesiącem: „...po powstaniu klubu KKS Bzura prezes Grzegorz Kołaczyński zaproponował mu pracę właśnie w Bzurze”. Kołaczyński twierdzi, że to nieprawda: bo to najpierw Dragana nie chciano w Książku – i dlatego rodzice chłopców, których on trenował, założyli z początku stowarzyszenie Pro-basket. To także rodzice chłopaków postarali się dla niego o zezwolenie na pracę – i to oni płacili mu pensję. Oni też potem założyli odrębny klub – KKS Bzura. Rodzice chcieli zapewnić temu właśnie, a nie innemu trenerowi, możliwość dalszej pracy z ich dziećmi, a swym chłopcom koszykarski rozwój.

Obecny prezes Książka Robert Kucharek mówi o tym w gruncie rzeczy podobnie, choć różnią się szczegóły. Przypada, że klub nigdy nie płacił Ristanovičowi pensji, że od początku płacili ją rodzice. Ale do rozstania się trenera z klubem doszło po tym, gdy on, jako nowy prezes, chciał go zatrudnić. A chciał dlatego, żeby mieć na niego wpływ, moc temperować jego zachowania. – Bałkańska szkoła koszykówki jest jedną z najlepszych na świecie – mówi Kucharek. – Ale jego temperament też był bałkański.

Klub musiał kilka razy płacić kary finansowe za przewinienia techniczne trenera, którymi karali go sędziowie. – Chcieliśmy to unormować – mówi Kucharek.

Dlatego doszło w końcu roku 2019 do spotkania działaczy klubu z rodzicami, na którym Kucharek zaproponował zatrudnienie Serba w klubie, na takich warunkach finansowych, jakie są proponowane innym trenerom. Grzegorz Kołaczyński na to się nie zgodził, uznając, że to śmiesznie niskie kwoty – i wtedy rodzice zdecydowali powołać do życia KKS Bzura – by Serb mógł dalej prowadzić ich dzieci. W tym miejscu relacje obu stron są zgodne.

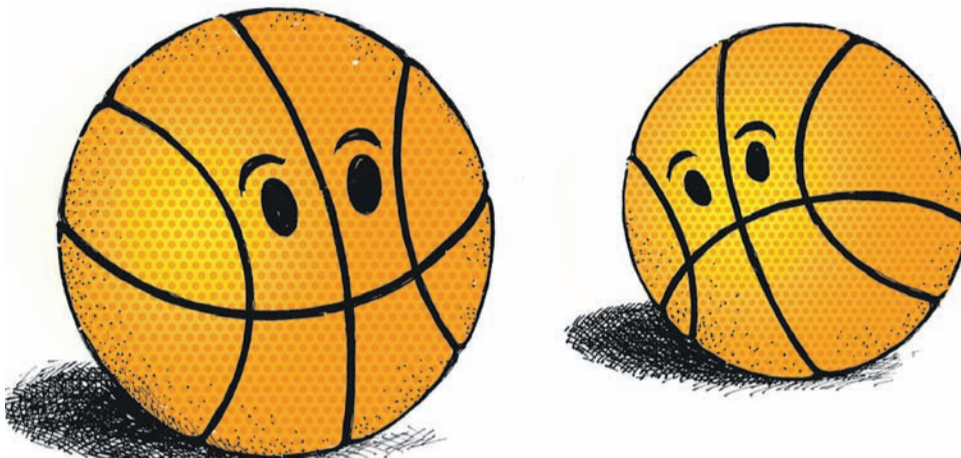
Listy czystości

Gdy zdefiniowano rodzice założyli klub, wystąpili do Książka o tzw. „listy czystości” swoich chłopców, umożliwiające grę w innym klubie. Warunkiem ich uzyskania jest uiszczenie ekwiwalentu za wyszkolenie – obowiązkowego po kilku latach szkolenia w klubie. Nietrudno zauważyć, że



Pytamy więc Roberta Kucharkę dlaczego Siemieńczuk?

– Bo uczestniczył w szkoleniu – odpowiada krótko. A dlaczego nie Ristanovič?
– Możemy sobie dywagować czy szkolił czy nie szkolił
– odpowiada prezes.



Robert Kucharek

dla Książka to była gratka: jaki inny klub „wykupiłby” jednorazowo aż siedmiu zawodników (od tyłu zaczynała Bzura) i to na tak wczesnym etapie szkolenia? – chodziło o zawodników niespełna 14-letnich, a nawet młodszych.

Grzegorz Kołaczyński podkreśla, że rodzice z Bzury musieli zapłacić za większość zawodników po 4000 złotych, bo tak sobie zażył UMKS Książek. Ze wspomnianej siódemki po roku szkolenia aż 3 chłopaków zostało powołanych do kadry wojewódzkiej.

Na marginesie Kołaczyński pyta, czy Książek był równie konsekwentny i zażądał opłaty za wyszkolenie Macieja Kucharka, syna Roberta, od lat grającego w innych klubach, na najwyższym szczeblu rozgrywkowym?

Robert Kucharek odpięta zarzut stwierdzając, że wtedy, gdy jego syn opuszczał klub, on prezesem nie był. Wie, że fundacja Polonia 2011, która zabiegała o Macieja, wystąpiła do Książka o ustalenie ekwiwalentu. – Ja nie występowałem – twierdzi – wszystko odbywało się między klubami. Mówi, że nie pamięta, jak to się skończyło.

Potrzebna była Gdynia

Od takiej wyceny licencji rodzice odwołali się do Łódzkiego Związku Koszykówki. Nie byli w stanie takich pieniędzy zapłacić

– tym bardziej, że przecież z własnych funduszy finansowali pensję trenera.

Ostatecznie licencję wykupił klub Aseco Gdynia, prowadzący dobrą pracę z młodzieżą, którego to klubu prezesa Kołaczyński poznał i ten zdecydował się pomóc. Ostatecznie Książek otrzymał za licencje 18 tysięcy złotych – a młodzi zawodnicy występowali jako wypożyczeni przez Aseco do Bzury.

On nie dostał ani grosza

Przy czym Kołaczyński twierdzi, że w myśl przepisów 25% tej kwoty winien był otrzymać trener – a Dragan Ristanovič nie ujrzał ani grosza, choć w protokołach meczowych za czasów swej pracy dla Książka był wpisany jako trener. Pieniądze trafiły do kogoś innego. W związku z tym prezes Kołaczyński pyta: jakim prawem?

Robert Kucharek potwierdza, że Ristanovič był zgłoszony do rozgrywek przez UMKS Książek i miał licencję klubową. Mimo to jednak – potwierdza – tych pieniędzy nie ujrzał. Kucharek mówi, że kwotę tę wypłacono w listopadzie 2019 trenerowi (i zawodnikowi jednocześnie) Maciejowi Siemieńczukowi. Siemieńczuk te pieniądze przyjął, ale podpisał oświadczenie, w którym stwierdza, że w całości przekazał je klubowi na cele statutowe.

nich miejsca w żadnej z dwóch miejskich hal sportowych OSiR. W końcu mogli rozpocząć treningi w sali gimnastycznej ZSP 3 – dzięki pomocy dyrektora tej placówki Wojciecha Balei i starostwa.

Sporadycznie, w okresie epidemii, dwa razy przez kilka dni mogli korzystać z hali OSiR II – ale o godzinie 15, bardzo niekorzystnej. I musieli za to płacić. A Książek nie musiał i nie musi.

To jest patologia

W opinii Kołaczyńskiego sytuacja, w której jeden klub może korzystać z miejskiej hali, a drugi nie może – jest patologiczna. I patologiczne jest to, że potężne kwoty są przeznaczane na drużynę seniorską Książka, podczas gdy jest to w ogromnej większości „wojsko zaciężne” – a sport młodzieżowy w wykonaniu tegoż klubu, jego zdaniem, leży.

Kołaczyński twierdzi, że UMKS Książek nie ma w tej chwili drużyny U14, U17 ani U19 – a kwota miejskiej dotacji dla tegoż klubu się nie zmienia. Robert Kucharek temu zaprzecza. Mówi, że w nadchodzącym sezonie klub będzie w stanie wystawić chłopięce drużyny U11, U13, U15 i U17, a być może też U21., do tego może wystartuje drużyna dziewcząt. A na obóz treningowy w sierpniu do Brennej wyjedzie ponad 50 zawodników.

Jeśli tak będzie, to dobrze, ale nie zmienia to faktu, że Bzura miała drużynę U15, teraz będzie to U17, a także ma perspektywę, by stworzyć U13 – bez żadnej pomocy. Dlaczego? Kołaczyński wskazuje, że regulamin przyznawania dotacji miejskich dla sportu jest od lat nie zmieniany, a jest napisany w sposób, który ewidentnie faworyzuje właśnie Książka.

– Nie zależy im na tym, by ten klub rozwijać, tylko na tym, by dostać kasę i nic nie robić – ocenia Grzegorz Kołaczyński postępowanie władz Książka. – A miasto jako zwierzchnik, płatnik, powinno się temu przyjrzeć i wyprostować sytuację – mówi.

Bo teraz nie chodzi już tylko o Ristanoviča i jego pieniądze – z którym także i KKS Bzura już się rozstał, ale o równe szanse. I skrupulatną kontrolę. ■

REKLAMA

• sala do 350 osób oraz 120 osób
• catering

SZKIEŁKA
RESTAURACJA

ŁOWICZ
ul. św. Floriana 11
www.szkielkalowicz.pl
tel. 602 574 891, 530 410 029

CATERING

• restauracja czynna codziennie
• pokoje gościnne

RESTAURACJA POLONIA
1925

ŁOWICZ, Stary Rynek 4
www.lowicz-polonia.pl
tel. 502 011 666, 602 574 891

DOWÓZ
gorących/zimnych
DAN DO DOMU

• restauracja • pokoje gościnne
• konferencje

WESELE
- wolny termin

BIAŁA DAMA
HOTEL I RESTAURACJA

naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów

NIEBORÓW
www.dworek-nieborow.pl
tel. 510 060 922

Z sali sądowej

Sąd Rejonowy w Łowiczu | Ruszył proces w sprawie paserstwa

Mąż, żona i teść na ławie oskarżonych w sprawie kradzionych ciągników

dokończenie ze str. 1 oraz str. 2 wydania dla Żychlina i Wieści

Przesiedli się do samochodu gdańszczanina i pojechali na jedną z dzielnic miasta, pod estakadę drogi ekspresowej S6, gdzie zostało zorganizowane spotkanie. Ciągnikiem Zetor przyjechał „człowiek od Jakuba”, zaś M.K. po jego obejrzeniu zdecydował się na zakup. Wówczas ci sami ludzie zaproponowali, że przyprowadzą jeszcze jeden ciągnik – John Deere, który również jest na sprzedaż.

Oskarżony gdańszczanin relacjonował, że M.K. nie był zainteresowany jego zakupem, jednak w pewnym momencie on odszedł na bok, by odebrać telefon, dlatego nie słyszał dalszych ustaleń pomiędzy „Ludźmi od Jakuba” i mieszkańcem powiatu łowickiego. M.O. przekonywał przed sądem, że o tym, że M.K. jest w posiadaniu ciągnika John Deere dowiedział się znacznie później, co jego zdaniem świadczy o tym, że w czasie tego spotkania M.K. wymieniał się numerami ze sprzedającymi i „ominał” go przy tej transakcji.

Na Zetorze się nie skończyło

Po kilku dniach M.K. ponownie przyjechał do Gdańska z pomocą drogową, by odebrać zakupiony ciągnik marki Zetor. Zdaniem pośredniczącego w sprzedaży M.O. rozliczenia za zakupioną maszynę rolniczą kupiec dokonywał z „Ludźmi od Jakuba”. Również oni wystawili mu umowę kupna-sprzedaży na ciągnik. Na zakończenie całej transakcji M.K. miał zapewnić gdańszczanina, że w dalszym ciągu jest zainteresowany zakupem kolejnych traktorów.

M.O. wyjaśnił, że drugim traktorem, w którego sprzedaży po-

średniczył, był Fendt. Jak relacjonował, z ofertą zadzwonił do niego pewien człowiek, którego tożsamości nie pamiętał. Powiedział, że ciągnik jest prawie nowy (rocznik 2018-2019), został sprowadzony z Niemiec, zaś firma, do której należy, jest w upadłości i wyzybywa się sprzętu. Ciągnik nie posiada dokumentów, jednak jego cena jest atrakcyjna. Gdańszczanin złożył propozycję jego zakupu mieszkańcowi powiatu łowickiego. M.K. miał początkowo powiedzieć, że proponowana cena 200 tys. zł jest dla niego za wysoka, jednak gdyby została obniżona, byłby zainteresowany zakupem. Wówczas rozpoczęły się negocjacje, w trakcie których cena za maszynę spadła najpierw do 180 tys. zł, potem do 160 tys. zł, a ostatecznie ustalona na 135 tys. zł i 1 tys. zł za transport. Za taką kwotę ciągnik został zakupiony przez M.K. i miał mu zostać dostarczony do Łowicza.

Ciągnik przyjechał ciężarówką

W umówionym terminie gdańszczanin przyjechał po M.K. do miejsca jego zamieszkania i razem udali się na stację paliw w Łowiczu, gdzie spotkali się z mężczyzną, który przyjechał czerwonym Golfem, zaś on przekazał im dalsze instrukcje co do odebrania ciągnika. Kazał im jechać na stronę autostrady A2, na parking, gdzie stał zaparkowany ciągnik siodłowy z naczepą, na której znajdował się Fendt. Po jego obejrzeniu M.K. stwierdził, że wszystko jest OK i poprosił, by sam mógł zawieźć ciągnik ciężarówką na swoją posesję, na co otrzymał zgodę. W międzyczasie mężczyzna z czerwonego Golfa odebrał należność za ciągnik w wysokości 136 tys. zł, które – zgodnie z relacją gdańszczanina – zostały zapakowane przez M.K.

w karton. Następnie wszyscy się rozjechali, a gdy gdańszczanin odwoził mieszkańca powiatu łowickiego do domu, ten miał go poprosić, aby poszukał dla niego jeszcze jednego ciągnika, ale tym razem rozbitego lub spalonego, ponieważ ma na niego załatwioną dotację unijną. W tej sprawie miał dzwonić do gdańszczanina jeszcze wielokrotnie i go ponaglać.



W międzyczasie mężczyzna z czerwonego Golfa odebrał należność za ciągnik w wysokości 136 tys. zł, które – zgodnie z relacją gdańszczanina – zostały zapakowane przez M.K. w karton.

Groźby w areszcie

Gdańszczanin wyjaśnił, że za pośrednictwem w sprzedaży ciągników Zetor i Fendt otrzymał po 2 tys. zł. Utrzymuje, że mieszkaniec powiatu łowickiego był jedyną osobą, której proponował zakup ciągników. Zapytany przez sąd, dlaczego jego wyjaśnienia różniły się od tych, które złożył na wcześniejszych etapach postępowania i są obecnie bardziej obciążające dla M.K., oskarżony wyjaśnił, że w czasie pobytu w areszcie miał dużo czasu na przemyślenia i przypomniał sobie wiele szczegółów. Podkreślił ponadto, że jest osobą niepełnosprawną i pobyt w areszcie jest dla niego bardzo

ciężki, a co więcej, otrzymuje pogroźki od „Ludzi Jakuba”, których się obawia, ponieważ znają jego dane. Mówił, że po przeniesieniu do innej celi zostały wywołane przez okno i usłyszał coś w stylu: „Traktorzysto z Gdańska, pozdrowienia od Jakuba. Masz ładną żonę i dwa białe pieski. Trzymaj się chłopie!”.

Mieszkaniec gm. Kocierzew: To ja jestem oszukany!

Wyjaśnienia gdańszczanina stoją w zupełnej sprzeczności z tym, co przed sądem mówił mieszkający w powiecie łowickim M.K. Nie przyznaje się on do winy i czuje się oszukany przez gdańszczanina, od którego chciałby odzyskać pieniądze. Mieszkaniec powiatu łowickiego tłumaczy, że po śmierci taty postanowił kupić nowe maszyny rolnicze, dzięki którym chciał usprawnić pracę w swoim gospodarstwie i mieć więcej czasu dla rodziny.

Na jednym z portali internetowych zamieścił ogłoszenie o zakupie ciągnika. W odpowiedzi na nie skontaktował się z nim M.O. z Gdańska, który zaofertował sprzedaż ciągnika marki Zetor. Umówili się na spotkanie w Gdańsku, na którym M.K. obejrzał ciągnik, sprawdził numery VIN z dokumentami i dokonał zakupu za kwotę 69 tys. zł. Umowa została spisana pomiędzy nim a gdańszczaninem, zresztą inicjatywa wystawienia potwierdzenia transakcji wyszła właśnie od niego, co dodatkowo wzbudziło zaufanie M.K.

Jakiś czas później gdańszczanin skontaktował się z nim ws. sprzedaży kolejnego ciągnika marki Fendt, za który M.K. zapłacił w dwóch transzach łącznie 380 tys. zł. Ciągnik został dostarczony do niego na plac. Również zostały sprawdzone jego numery

VIN i wszystko wydawało się być w porządku. M.K. potwierdził także fakt nabycia od mieszkańca Gdańska ciągnika John Deere, który na podstawie otrzymanych dokumentów zarejestrował w Wydziale Komunikacji.

Odpowiadając na pytania swojego obrońcy, zanegował fakt, jakoby kiedykolwiek występował lub miał przyznaną dotację unijną na ciągnik, jak też nigdy nie zlecał M.O. znalezienia dla niego „rozbitek”. Potwierdził fakt, że wielokrotnie podejmował próby skontaktowania się z M.O., ponieważ chciał odzyskać dokumenty od Zetora, które zostały mu w międzyczasie odebrane w związku z niezgodnością danych, a potrzebował ich do rejestracji pojazdu.

Dlaczego bez dokumentów?

Na pytanie obrońcy, dlaczego nie wydobyl dokumentów od ciągnika marki Fendt, za który zapłacił dużą sumę pieniędzy, odpowiedział, że usłyszał od M.O., że po tym, jak zapłaci za ciągnik, zostanie on wykupiony z leasingu, a wówczas otrzyma dokumenty. Przyznał się ponadto, że przekładał do ciągników Zetor i Fendt tablice rejestracyjne od innych pojazdów, m.in. na czas przejazdu do mechanika. Zrobił to jednak, by nie narazić się na kontrolę policji, a nie dlatego, że wiedział o tym, że ciągniki są kradzione.

Z traktorem do ojca

Osobnym wątkiem w tej sprawie jest kwestia ukrywania ciągnika marki Fendt, w czym pomagać miała żona mieszkańca gm. Kocierzew – P.K., która zaprowadziła ciągnik na teren sąsiedniej gminy Chańsko, na posesję ojca – P.P. Oboje nie przyznają się do winy w tym sensie, że nie negocjują sa-



Przyznał się że przekładał do ciągników Zetor i Fendt tablice rejestracyjne od innych pojazdów, m.in. na czas przejazdu do mechanika.

mego faktu przyprowadzenia ciągnika przez P.K. do gospodarstwa ojca, jednak nie w celu jego ukrycia, lecz aby został wykorzystany do prac rolniczych, na które już wcześniej M.K. umówił się z teściem. Nastąpiło to jednak już po tym, jak M.K. został zatrzymany przez policję, o czym P.K. poinformowała ojca, gdy ten odwoził ją do domu.

Na rozprawę w charakterze świadków zostali wezwani B.K. – matka mieszkańca gm. Kocierzew oskarżonego o nabycie ciągników pochodzących z przestępstwa; M.D. – siostra i córka oskarżonych o ukrywanie ciągnika; jej matka i mąż – wszyscy skorzystali z prawa do odmowy składania zeznań, które przysługuje im w związku z tym, że łączą ich relacje rodzinne z oskarżonymi.

Obrońca gdańszczanina złożył wniosek o uchylenie aresztu dla swojego klienta i zastosowanie wobec niego środka o charakterze nieizolacyjnym, jakim byłby dozór policyjny, ewentualnie zakaz opuszczenia kraju. Oponuje przeciwko temu obrońca M.K., który zwrócił uwagę na fakt, że w czasie rozprawy gdańszczanin przedstawił wyjaśnienia z uwzględnieniem wielu nowych szczegółów, które obciążają jego klienta. Ponadto gdańszczanin wyjawiał, że jest zastraszony, a w związku z tym istnieje obawa, że na wolności ktoś może wywierac na niego wpływ i M.O. będzie utrudniał postępowanie. Co do złożonego wniosku, sąd wypowie się na kolejnym terminie rozprawy. aa

TERAZ DUŻA
OBNIŻKA CEN
KWASOODPORNE
wkłady kominowe
również do kotłów turbo
oraz WENTYLACJA
Nieborów, ul. Wspólna 22
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

złomowanie
pojazdów
zaświadczenia
do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów
Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

ZŁOMowanie
POJAZDÓW
AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE
Małszyce 35
• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI
tel. 502-432-182

POLSKI ZWIĄZEK
MOTORÓW
OŚRODEK
SZKOLENIA
KIEROWCÓW
Łowicz
ul. Nadburzurzańska 1
czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00
tel. 46/837-39-81
ZAPRASZA
NA WAKACYJNY KURS
PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 14.07.2021, godz. 16.00
Oferujemy: materiały do nauki,
płyty z pełnym zakresem
pytań egzaminacyjnych
na poszczególne kategorie prawa jazdy
Nawigacja satelitarna na telefon GRATIS

ZATRUDNIĘ
kierowcę C+E
Międzynarodówka
Zjazdy co tydzień
Auta Euro 6
Uczciwe zarobki
Tel. 693-313-433

WĘGIEL
• kamienny • ekogroszek
• pellet • eko-miał
NAWOZY
• azotowe • dolistne • NPK
• SUCHE WYSŁODKI
Nowe Żduny 84, 46/839-10-15
Chańsko Drugie 43, 46/839-28-72

Aktualności



Politycy na scenie, od prawej: marszałek Grzegorz Schreiber, wójt Krzysztof Skowroński i radny wojewódzki Waldemar Wojciechowski.



Nie zabrakło atrakcji dla dzieci, takich jak widoczne na zdjęciu warsztaty plastyczne.



Stoiska Kół Gospodyń Wiejskich ulokowano pośrodku boiska, pod namiotem.

Zduny | Lato z Funduszami Europejskimi na boisku Astry

Czeki dla sołtysów, kaszanka z grilla i szczepionki

23 czerwca od godz. 13.00 do 20.00 na stadionie Klubu Sportowego Astra Zduny trwały atrakcje w ramach Pikniku Lato z Funduszami Europejskimi, którego organizatorem był Urząd Marszałkowski w Łodzi. Zduny były pierwszym miejscem w województwie łódzkim, gdzie zorganizowano tego typu imprezę. Urząd zapowiada, że takich pikników przez całe lato odbędzie się 21.

Trzeba przyznać, że organizatorzy bardzo się postarali, aby impreza w Zdunach była atrakcyjna. Jedyną wątpliwość, jaka się nasuwa, jest taka, czy została wystarczająco dobrze nagłośniona. Na przykład nasza redakcja została poinformowana o niej dopiero we wtorek, 22 czerwca, przed godz. 13.00 przez... Wojewódzką Bibliotekę im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi.

Na ustawionej na boisku scenie zorganizowane zostały występy miejscowych zespołów, m.in.: Zespołu Wokalnego Wrzos ze Zdun, Zespołu Ksinzoki z Łowicza, Zespołu Pieśni i Tańca Blichowiacy, Łowickiej Orkiestry Kameralnej, kapeli Szymona Mońki, ale także młodzież ze szkół w Bąkowie Górnym i w Nowych Zdunach.

Atrakcji nie zabrakło także wokół stadionu, gdzie rozstawionych

zostało kilkadziesiąt stoisk, takich jak np. Teatr Wielki z Łodzi, Teatr Jaracza, Muzeum Archeologiczne, Filharmonia Łódzka, Wojewódzka Biblioteka, Wytwórnia Filmów Oświatowych, Łódzka Kolej Aglomeracyjna, Wojewódzki Ośrodek Ruchu, Agros Nova, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska z Łowicza, Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego i wiele innych.

Warte podkreślenia jest też to, że w każdym ze stoisk była kilkuosobowa obsada. Pracownicy teatrów zachęcali, żeby odwiedzić ich placówki gdy tylko będą mogli ruszyć z przedstawieniami. Mieli przygotowane materiały promocyjne, które rozdawali oraz planse czy rekwizyty, z których można było skorzystać, żeby zrobić sobie zabawne zdjęcie. Atmosfera imprezy była bardzo przyjazna,



Jedno ze zdjęć pokazujących bogaty program pikniku. Po lewej Barbara Wieteska, sołtys Leśniczówki w gminie Bielawy, z symbolicznym czekiem na grant sołecki, jaki otrzymała z rąk marszałka. Po prawej stronie dzieci w biało-czerwonych barwach, przygotowane do kibicowania reprezentacji Polski.

bo obsługujący stoiska zachęcali, aby się zatrzymać i poznać ich ofertę. Byli bardzo otwarci.

Tak było np. w namiocie Muzeum Archeologicznego, gdzie zachęcano do wybitcia „swojej” monety. Muzeum, specjalnie na przyjazd do Zdun, wydobycie ze swoich zasobów osiem XVI-wiecznych monet znalezionych w 1952 roku na miedzy jed-

nego z gospodarstw w Złakowie Borowym. Wszystkie znalezione monety to trojaki. – W każdej miejscowości, gdzie pojedziemy, chcemy pokazywać rzeczy z nimi związane. Szukamy fajnych eksponatów – powiedział nam jeden z pracowników muzeum.

Było też stoisko ze szczepieniami jednodawkową szczepionką Johnsona, niestety za-

interesowanie nim było bardzo słabe. Przez pierwsze trzy godziny zaszczeplonych zostało tylko 5 osób.

Gdy odpowiedzieliśmy jej, przychodziły pojedyncze osoby. Nie wiedziały, że będzie możliwość zaszczeplenia, ale szybko podjęły spontaniczną decyzję, żeby skorzystać z tej możliwości. Wcześniej nie wie-

działy, że będzie taka możliwość.

Były stoiska Kół Gospodyń Wiejskich z gmin powiatu łowickiego, a także kielbaski i kaszanka z grilla – te nawet od lokalnych producentów. Stoiska gastronomiczne były chyba najbardziej oblegane, bo wszystkie oferowane na nich produkty były darmowe.

Oferta dla dzieci również była bardzo bogata: mega szachy, dmuchańce, strefa warsztatów i zabawy. Dzieci mogły poczuć się jak artyści – stanąć przy sztalugach i rysować, albo usiąść przy animatorach, którzy malowali im twarze.

Z kolei na scenie marszałek województwa łódzkiego Grzegorz Schreiber wręczył wójtowi gminy Zduny Krzysztofowi Skowrońskiemu symboliczny czek na 966 tys. zł, które samorząd ma przyznane na modernizację gminnego targowiska.

Do udziału w imprezie zostali zaproszeni również sołtysi z gmin powiatu łowickiego, którym również wręczono symboliczne, duże czek. Odebrali je sołtysi tych miejscowości, które znalazły się na liście rankingowej grantów sołeckich.

Impreza zakończyła się wspólnym oglądaniem na żywo, na dużym ekranie rozstawionym na scenie, meczu Polska – Szwecja w ramach EURO 2020. Niestety już w pierwszych minutach miny kibiców nie były wesołe, gdy straciliśmy pierwszą bramkę. Wynik meczu to 2:3. **mwk**

REKLAMA

„BARTEKS”
SKŁAD
OPAŁU TERESIN 2
tel./fax 46 874-76-69

wszystkie rodzaje polskiego
węgla
kostka, orzech, groszek,
koks, ekogroszek
luzem lub worek
brykiet, miąż węglowy

SPRZEDAŻ
DETAILICZNA
I HURTOWA

TRANSPORT GRATIS

Złomowanie
POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

AUTO-KASACJA
SUBIEKT

KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów
do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

SKUP
ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

Sport | Dzieje się w łowickich szachach! Piszemy o renesansie tej gry

Ruchu się nie cofnie – tak jest też w życiu

W ostatnim czasie szachy przeżywają w Polsce renesans, a zainteresowanie nimi jest coraz większe. Jest coś na rzeczy, skoro jeszcze pięć czy sześć lat temu w turnieju w Łowiczu grało ośmiu zawodników, z czego sześciu doświadczonych „wyjadaczy” i tylko dwóch juniorów, a w tym roku było ich już 80, w tym większość młodych.



TOMASZ MATUSIAK
tomasz.matusiak@lowiczjanin.info

Obecnie w Łowiczu jest już około 50 aktywnych zawodników – mowa tu tylko o takich, którzy należą do klubów i do ŁZSzach (a tym samym do PZSzach), grają w turniejach i mają punkty rankingowe. Gdyby doliczyć studentów, którzy od czasu do czasu zjawiają się na pojedynczych zawodach, byłoby ich jeszcze więcej. Do klubów zgłaszają się ciągle nowi.

Co sprawia, że do szachownicy zasiada wielu nowych miłośników tej gry?

Czy przyczyną tego jest światowa popularność netflixowego serialu „Gambit królowej”? A może sukcesy polskich szachistów, Jana Krzysztofa Dudy, który wygrał partię z mistrzem świata Magnussem Carlsenem czy też pochodzącego z Łowicza Kacpra Pioruna, wielokrotnego medalisty mistrzostw Polski i świata w solvingu i szachach klasycznych? Fakt faktem, że w ostatnim czasie szachy pojawiają się w mediach głównego nurtu coraz częściej. Nie zawsze w kontekście pozytywnym, bo afera z młodą zawodniczką przyłapaną na oszustwie i zdyskwalifikowaną na dwa lata przez PZSzach media głównego nurtu poświęciły więcej miejsca niż sukcesowi Dudy.

Robert Chojnowski, animator łowickiego środowiska szachowego, a od 13 czerwca prezes Łódzkiego Związku Szachowego, sceptycznie podchodzi do powyższych sugestii. Uważa bowiem, że medialne zainteresowanie szachami nie jest główną przyczyną tego, że na zawodach w Łowiczu liczba chętnych wzrosła dziesięciokrotnie w ciągu kilku lat. Przyczynę widzi raczej w ogromnej pracy wykonywanej u podstaw przez nasze kluby, bo wyraźna



Uważa, że medialne zainteresowanie szachami nie jest główną przyczyną tego, że na zawodach w Łowiczu liczba chętnych wzrosła dziesięciokrotnie w ciągu kilku lat. Przyczynę widzi raczej w ogromnej pracy wykonywanej u podstaw przez nasze kluby.

tendencja wzrostowa obserwowana była już przed premierą „Gambitu królowej”.

Poza tym, nie od dziś mamy fale wzrostu i spadku zainteresowania tą dyscypliną. Także w historii Łowicza mieliśmy kilka takich wyraźnych fal. Robert Chojnowski mówi, że taki renesans miał miejsce w latach 70. i 80. ubiegłego wieku. – Dla wielu z nas zawodnicy z tamtych lat byli nauczycielami i mentorami – mówi. – Sporo z nich wciąż jeszcze grywa na turniejach.

Wielu starszych już odeszło, ale nie zginęła pamięć o nich. – Na pierwszych zawodach w roku, zwykle w styczniu, wymieniamy ich nazwiska i oddajemy hołd poprzez minutę ciszy – opowiada Robert Chojnowski. – W czerwcu z kolei wybieramy się na ich groby.

Nowy prezes, nowe nadzieje

Robert Chojnowski został wybrany na prezesa 13 czerwca, podczas walnego zgromadzenia ŁZSzach. Sam wstrzymał się od głosu, pozostali byli za jego kandydaturą. O wyborach mówi skromnie: że koledzy postawili na niego, bo wydaje im się, że jako przedsiębiorca, niezatrudniony na etacie, będzie miał więcej czasu na zajęcie się sprawami związku. W rzeczywistości jednak zapracował sobie na takie zaufanie: aktywnie działa w tej dyscyplinie od około 17 lat, pełni różne funkcje, m.in. prezesa i dyrektora Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Szachach w Uniejowie oraz Ogólnopolskiego Masyowego Turnieju Szachowego LZS o Złotą Wieżę, także w Uniejowie (choć to dwie odrębne imprezy).

Młodzież na pierwszym miejscu

Patrząc na powiat łowicki można odnieść wrażenie, że szachy to bardzo popularna dyscyplina. Działają tutaj cztery kluby: UKS Pałac Nieborów, UKS Jedynka, UKS Pijarska i UKS GOK Zduny, przy czym pierwsze trzy to wojewódzka czołówka, a czwarty stara się do nich równać. Medale, w tym złote, na poziomie zawodów wojewódzkich to dla UKS Pałac Nieborów już niemal chleb powszedni.

Żeby jednak nie było zbyt różowo – trzeba wspomnieć, że województwo łódzkie, jeszcze póki co, w dziedzinie szachów jest jednym z trzech najsłabszych w Polsce, dlatego naszym zawodnikom bardzo trudno jest się przebić z poziomu wojewódzkiego na ogólnopolski. – Czasami łódzkie jest przedostatnie, czasami trzecie od końca, ale jakoś nie możemy się w krajowych mistrzostwach wybić ponad te ostatnie trzy miejsca – mówi Robert Chojnowski. – Zresztą nie ma się co dziwić, bo mamy mniej więcej tyle profesjonalnych klubów co jedna dzielni-



Dzień dziecka z szachami przy baszcie gen. Klickiego.

ca Warszawy. Właściwie to mamy w Łódzkiem jednego wybitnego trenera, Bogdana Bodera ze Skierniewic. My, czyli wszyscy pozostali, ciągle się uczymy.

Sytuację województwa ratuje to, że jest kilka naprawdę silnych ośrodków poza samą Łodzią, takich jak Łowicz, Skierniewice, Rzgów czy Radomsko.

Przed nowym prezesem więc spore wyzwanie – ale są też ambicje i potencjał, na którym można pracować.

To właśnie w stawianiu na popularyzację szachów i potem pracę z młodymi zawodnikami stawia Robert Chojnowski. Oczywiście nie oznacza to, że nie będzie już turniejów dla seniorów, bo prezes nie chce niczego likwidować. Wszelkie działania związku mają jednak być nakierowane na przyszłość.

Ma być też ogólnie więcej turniejów o randze wojewódzkiej. – Problemem lokalnych ośrodków szachowych jest to, że często za-

mykają się one we własnym gronie – mówi prezes. – A żeby się rozwijać, trzeba grać jak najwięcej i grać z różnymi przeciwnikami, także lepszymi.

Wpisowe bywa barierą

Prezes chce też zwiększyć dostępność turniejów dla początkujących, a tych często blokuje wygórowane wpisowe na zawody. Naszych łowickich turniejów to może dotyczyć mniej, bo u nas

wpisowe to 4-8 zł od osoby, ale w Łodzi są turnieje z wpisowym na przykład 45 zł. Dla dorosłego pasjonata to nie jest problem, ale nie każdy zapłaci tyle za dziecko, wiedząc, że i tak wróci ono z niczym (bo nagrody są tylko dla czołówki).

– Większa liczba dostępnych turniejów, to większa liczba zawodników, a większa liczba zawodników, to większa szansa na znalezienie kogoś wybitnego – kalkuluje nowy prezes ŁZSzach.

Łowicka Wieża

Wśród młodzieży w Łowiczu bardzo obiecująco prezentują się np. bliźniacy Michał i Jakub Wysocki. Talentów jest więcej, droga do sukcesów na miarę Kacpra Pioruna jest jednak bardzo trudna i długa.

W rozwoju szachów w powiecie łowickim ma być pomocne powołane niedawno Stowarzyszenie Łowicka Wieża, współtworzone przez wszystkie działające na naszym terenie kluby. Jego prezesem jest Paweł Wysocki. W jego planach są zarówno turnieje dla zrzeszonych zawodników, ale też działania popularyzatorskie. Pierwszy przykład już mieliśmy – to szachowy dzień dziecka przy baszcie generała Klickiego. W dalszych planach są na przykład zawody na łowickiej plaży. →

REKLAMA

NOWOCZESNE ROZWIĄZANIA DLA DOMU I OGRODU

KORA IGLASTA 80 L
frakcja 0-60mm
80 L

Nawóz mineralny na trawniki
4,5 kg

Nawóz Do kwitnących Płynny
1,1 kg

MRÓWKKA

GRUPA

psb

ŁOWICZ, UCHANKA 1/3

Fotoreportaż

Kto się wybiera
na sierpniową pielgrzymkę
na Jasną Górę. str. 19



Warsztaty zumbi – nawet tej o obniżonej intensywności – to za każdym razem wielka eksplozja energii.



W przygotowanie imprezy zaangażowanych było blisko 50 wolontariuszy. Prowadzili również m.in. stoiska przy muszli koncertowej.

Łowicz | Kajakami, rowerami, pieszo, tanecznie – czyli Rodzinne Powitanie Lata

Potwierdzali, że warto żyć dla kogoś

Blisko 30 kajakarzy wzięło udział w sobotę 26 czerwca w spływie kajakowym Bzurą z Urzecza do Łowicza, zorganizowanym w ramach Rodzinnego Powitania Lata z Fundacją „Warto żyć dla kogoś”. W ramach tej samej inicjatywy o godzinie 11.00 spod muszli koncertowej w parku Błonie wyruszył charytatywny rajd rowerowy, który prowadził Paweł Pięta.



MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Do przejechania uczestnicy, których było również około 30, mieli 26 km, a celem był zbiornik wodny w Guźni, gdzie przewidziano czas na odpoczynek, posiłek regeneracyjny i skorzystanie z pływania po akwenu na motorówce oraz pokaz ratownictwa wodnego w wykonaniu OSP Ratownictwo Wodne oraz OSP Piłszków.

Atrakcji było jeszcze więcej, a wśród nich również i spacer po Łowiczu z przewodnikiem, który poprowadziła przewodniczka PTTK z Łowicza Katarzyna Skierska-Pięta oraz wizyta motocyklistów na Błoniach pod hasłem „Moto Anioły”. Wiele działo się również w muszli koncertowej na Błoniach oraz w jej sąsiedztwie, o czym w dalszej części artykułu.

Podczas Rodzinnego Powitania lata – bo pod takim szyldem to wszystko się działo – zbierane były do puszek datki na rzecz Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie w Łodzi, a dokładniej mówiąc na budowę Magicznego ogrodu SOWY. Ma to być zielona przestrzeń wokół tegoż ośrodka, gdzie podopieczni placówki znajdą spokój i bezpieczeństwo po bolesnych doświadczeniach związanych z przemocą.

– Dlatego też postanowiliśmy, że podczas tego eventu będziemy nie tylko zbierali do puszek,



Kajakarze spotkali się na Błoniach i stamtąd pojechali do Urzecza, gdzie zwdowali kajaki by popłynąć z nurtem Bzury do Łowicza

ale każda z atrakcji będzie symbolicznie odpłatna – powiedziała nam będąca nie tylko dyrektorką łowickiego oddziału Fundacji „Warto żyć dla kogoś” Joanna Gałka-Wałczykiewicz.

Trzeba przyznać, że odpłatność ta nie była wysoka. Za skorzystanie z dmuchańca trzeba było wrzucić do puski 5 złotych (podczas Bożego Ciała zwykle płaci się dwa razy więcej), za profesjonalny masaż wykonany przez fizjoterapeutę (bo i takie atrakcje były przy muszli koncertowej) 20 złotych, dużą porcję ciast – 10 złotych, za uczestnictwo w raj-



Rajd rowerowy również wyruszył spod muszli koncertowej. Rowerzyści pojechali na Guźnię, gdzie czekały na nich dodatkowe atrakcje.



Jedną z atrakcji dla dzieci było malowanie twarzy

dach i spływach czy też za popływanie kajakami po Bzurze 5-15 złotych itd. Ponadto los na loterię z atrakcyjnymi nagrodami (nagrodą główną był rower z kołami 28 cali) kosztował 10 złotych.

Całkowicie za darmo można było natomiast posłuchać muzyki na żywo na scenie muszli koncertowej (występowała m.in. utalentowana łowiczanka Magdalena Tomecka i zespół Teraz My z Łowicza), obejrzeć motocykle, warsztaty zumbi gold (o obniżonej intensywności – dla starszych osób) oraz „zwykłej” zumbi, uczestniczyć w animacjach i pokazie iluzji w wykonaniu „Misz-Masza” czy obejrzeć występ dzieci na scenie. Dodatkową atrakcją zumbi był udział gości specjalnych (zaprzyjaźnionych z instruktorką zumbi ze Studia Rampa w Łowiczu) z Niemiec.

15 tysięcy na dobry cel

Podczas imprezy udało się zebrać całkiem niezłą sumkę, która będzie przekazana przez fundację ośrodkowi pomagającemu osobom dotkniętym przemocą. – Jestem mega zadowolona, bo będzie to kwota około 15 tysięcy złotych. Zamierzamy jednak pracować dalej nad marką tej imprezy, tak by wpisała się na stałe w kalendarz łowickich imprez rodzinnych i myślę, że z czasem będziemy zbierać jeszcze więcej datków – powiedziała nam główna koordynatorka imprezy Joanna Gałka-Wałczykiewicz.

Oznacza to więc, że będzie to impreza cykliczna! Do ustalenia jest jeszcze data kolejnej. Organizatorzy zastanawiają się bowiem czy lepszym terminem nie byłby ostatni weekend przed wakacjami.

Pani Joanna mówi bowiem o małym niedosyć: – Mogłoby być trochę więcej osób na Błoniach, chociaż źle nie było – powiedziała nam. Warto jednak wrócić uwagę na to, że część wydarzeń towarzyszących, o których powyżej pisaliśmy (spływ, rajd, spacer z przewodnikiem, kajali na Bzurze), tak naprawdę „wyprowadziło” potencjalnych uczestników w różne zakątki Łowicza i nie tylko.

Na stałe zagościć w kalendarzu

W organizację wydarzeń było zaangażowanych około 50 wolontariuszy. – To ekipa ludzi z wielkimi serduchami. Mam nadzieję, że będziemy współpracować przy kolejnych eventach – mówi koordynatorka imprezy. Ma też cichą nadzieję, że gdy już impreza na stałe wpisze się w kalendarz okółowakacyjnych atrakcji w Łowiczu, uda się im zbliżyć – jeśli chodzi o zebrane kwoty datków – do imprezy charytatywnej z bardzo dużą już tradycją w Łowiczu, a mianowicie organizowanych od wielu lat „Gwiazd na Gwiazdkę”, podczas których ostatnio udało się zebrać blisko 146 tysięcy złotych. ■

WARSZAWA – POZNAŃ

Zmienia się linia kolejowa między Sochaczewem a Żychlinem

Od lipca podróżni będą odjeżdżać z nowych peronów w Nowej Suchej, Kęszycach i Jasionie Łowickiej. Kontynuowane są prace na stacji Łowicz Główny i budowa nowego wiaduktu w tym mieście. Dzięki inwestycji PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. mieszkańcy zyskają wygodne i bezpieczne codzienne podróże. Modernizacja linii kolejowej Warszawa – Poznań jest współfinansowana przez Unię Europejską z instrumentu finansowego CEF – „Łącząc Europę”.



Stacja Łowicz Główny

Stacja Łowicz Główny



wyższe perony ułatwiające wsiadanie i wysiadanie z pociągów



Szlak Łowicz Główny – Jackowice

Most nad rzeką Rawką, szlak Kęszyce – Jasiona Łowicka



sprawne i bezpieczne przejazdy



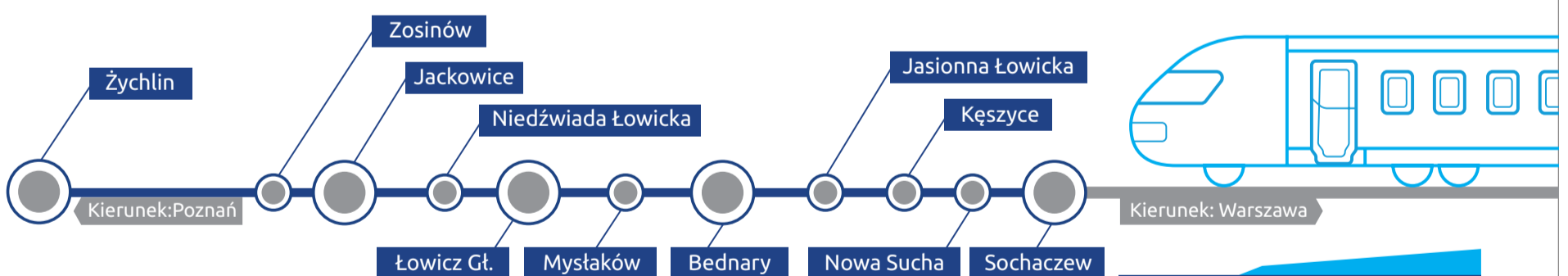
ekologiczny transport, przejścia dla zwierząt

Zakończono modernizację obu torów między Bednarami i Żychlinem, a od lipca pociągi będą jeździć po nowych torze między Sochaczewem a Bednarami. Dalsze prace na tym odcinku będą prowadzone na drugim torze. Zakończono budowę nowoczesnej przeprawy nad rzeką Rawką. W miejsce starego mostu zamontowano nową konstrukcję dostosowaną do przejazdu pociągów pasażerskich z prędkością do 160 km/h i towarowych do 120 km/h.

Nowa sieć trakcyjna i nowoczesny system sterowania ruchem kolejowym poprawią przepustowość linii i bezpieczeństwo na szlaku.

W Mysłakowie, Niedźwiadzie Łowickiej oraz w Zosinowie podróżni korzystają z nowych wyższych peronów, ułatwiających wsiadanie i wysiadanie z pociągów. Od lipca z wygodnych platform będą także korzystał podróżni w Nowej Suchej, Kęszycach i Jasionie Łowickiej. Energooszczędne oświetlenie na peronach poprawiło bezpieczeństwo, a nowe wiaty chronią przed deszczem lub śniegiem. Wygodne dojście do peronów dla wszystkich podróżnych zapewniają pochylnie.

Na stacji w Łowiczu Głównym podróżni odjeżdżają z nowego peronu nr 1. Kontynuowana jest budowa drugiego peronu oraz nowego przejścia podziemnego z windami na perony. W tym mieście, dzięki budowie nowego wiaduktu w ciągu ul. 3 Maja wzrośnie bezpieczeństwo ruchu kolejowego i drogowego.



EFEKTY MODERNIZACJI:



Lepszy dostęp do kolei dla wszystkich podróżnych



Poprawa bezpieczeństwa w ruchu kolejowym i drogowym



Poprawa przepustowości linii kolejowej, możliwość uruchomienia większej ilości połączeń



Ekologia: bezpieczne przejścia dla zwierząt na obiektach inżynierskich

Projekt „Prace na linii kolejowej E20 na odcinku Warszawa – Poznań – pozostałe roboty, odcinek Sochaczew – Swarzędz” jest współfinansowany przez Unię Europejską z Instrumentu „Łącząc Europę”.

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. | ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa
www.plk-sa.pl | www.plk-inwestycje.pl | www.portalpasazera.pl
www.funduszeuropejskie.gov.pl | www.cupt.gov.pl

Wyłącznie odpowiedzialność za treść publikacji ponosi jej autor. Unia Europejska nie odpowiada za ewentualne wykorzystanie informacji zawartych w takiej publikacji.

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 7.06.2021 – 28.06.2021

† 7 czerwca:

Stanisław Kazmierczak, l.80;

† 8 czerwca: Barbara

Barańska, l.70; Anna Russo,
l.95; Zofia Lewandowska, l.65.

† 10 czerwca:

Janina Czarnocka, l.96;

Zbigniew Mularski, l.56

† 11 czerwca:

Tomasz Jatczak, l.77

† 12 czerwca:

Marianna Biernacka, l.95;

† 13 czerwca:

Mieczysław Lusztak, l.64

† 14 czerwca:

Józef Doroba, l. 67.

† 15 czerwca:

Anna Wołowicz, l.67.

† 16 czerwca: Kazimierz

Graszka, l.67; Sabina

Wieczorek, l.65.

† 20 czerwca:

Renata Zielińska, l.42.

† 21 czerwca:

Lech Wiśniewski, l.73;

Anna Marzec, l.61.

† 23 czerwca: Bogumiła

Fryczkie, l.74.

† 24 czerwca: Iwona

Modeleska-Górecka, l.75.

† 25 czerwca: Aleksandra

Michalak, l.89.

† 27 czerwca: Stanisław

Śmiałek, l.70.

† 28 czerwca: Stanisław

Kulczycki, l.90.

W dniu 20 czerwca 2021r. odszedł z grona członków Zarządu naszego Koła Wychowanków

śp.

Kol. Zdzisław Jabłoński

Człowiek wielu zalet, dużej kultury osobistej, przyjacielski, koleżeński, cieszący się dużą sympatią otoczenia.

Przez wiele lat brał aktywny udział w działalności Koła.

Żegnamy Go z żalem serdecznym i naszą, dobrą o Nim pamięcią...

Rodzinie składamy wyrazy współczucia.

Koło Wychowanków i Wychowanków
I Liceum Ogólnokształcącego im. Józefa Chełmońskiego
w Łowiczu

Łowicz | Urodziny miasta Koncert i zwiedzanie ruin zamku

Urząd Miejski w Łowiczu zaprasza na wydarzenia związane z tzw. urodzinami miasta, czyli pierwszą wzmianką o Łowiczu, pochodzącą z bulli papieża Innocentego II, wydanej 7 lipca 1136 r. W tym roku mija 885. rocznica tego historycznego dokumentu.

7 lipca w o godz. 12.00 z ratusza zabrzmie hejnał grany na żywo. Mieszkańcom rozdawane będą drobne upominki. O godz. 18 kon-

cert pod nazwą „Muzyczne podróże” zagrają przy pomniku w parku Błonie: Weronika Mońka-Chwała – skrzypce, altówka, Maciej Drapiński – akordeon i Mateusz Szwanowski – kontrabas, klarnet.

8 lipca o godz. 17 oraz 18.30 oraz 9 lipca o godz. 18.30 zaplanowano „Urodzinową herbatkę na zamku” – czyli zwiedzanie ruin zamku w grupach 30-osobowych. Zapisy – tel. 46 830-91-95. mwk

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Sławomir Ratajczyk (1969–2021)

Przez wielu mieszkańców rodzinnego Głowna uważany był za największy talent piłkarski, jaki się temu miastu kiedykolwiek przydarzył. Gdy zgasła jego gwiazda, mówili, że to sam Pan Bóg kompletuje niebiańską reprezentację, więc powołuje do siebie najlepszych piłkarzy. A „Fifa” z pewnością był jednym z nich.

Sławomir Ratajczyk urodził się 5 października 1969 roku w Głownie. Jego rodzice, Lucyna i Mieczysław, wychowali wspólnie czworo dzieci – prócz utalentowanego sportowo syna jeszcze starszych od niego Bogdana i Elżbietę oraz najmłodszą córkę Agnieszkę. Dzieciństwo spędził na osiedlu Kopernika w Głownie, od samego początku odkrywając uroki aktywności fizycznej i pasji, która pozostała z nim już do końca życia.

Na boisku się wyróżniał

Przeżyte wspólnie na osiedlowym podwórku i boisku przygody dziecięce po latach wspomina Przemysław Miłczarek, dziś radny miejski.

– W domu nie siedzieliśmy, bo zawsze były ciekawsze zajęcia: zabawy na trzepaku i w chowanego, a wreszcie gra w piłkę na boisku – i to wszystko niezależnie od pogody. Sławek od razu zdradzał wielki talent sportowy i pod względem technicznym był ode mnie lepszy. Na boisku na pewno się wyróżniał. To był wspaniały czas, który na zawsze zapisał się w naszych wspomnieniach – przyznaje w rozmowie z naszym reporterem.

Dostrzegali w nim iskrę bożą

Niemal od zawsze, co niezwykle ważne dla młodych adeptów futbolu, Sławomir Ratajczyk trenował lekkoatletykę, a swoją wielką sportową miłość, czyli piłkę nożną, odkrył nieco później. Sam mówił, że była ona „tylko dodatkiem”.

– Zawsze mówiono, że na boisku Sławka nikt nie przebiję, ale pamiętajmy, że był wszechstron-

nie uzdolniony i niezwykle rozwinięty w sensie fizycznym. Był świetny w lekkoatletyce, a piłka wyszła trochę przy okazji, mimo że był to strzał w dziesiątkę. Wiele osób dostrzegало w nim tę „iskrę bożą” – tłumaczy Jacek Perzyński, który również zachował tę wspaniałą postać w osobistych wspomnieniach.

Strzelał „telewizyjne” bramki

Z biegiem czasu nie tylko lokalna społeczność zachwyciła się wyjątkowym talentem niezwykle młodego chłopaka. Po raz pierwszy na forum ogólnopolskim zrobiło się o nim głośno w 1987 roku, kiedy to jako reprezentant okręgu Łódź zdobył wraz ze swoją drużyną Puchar im. dr. Jerzego Michałowicza. Wówczas były to prestiżowe rozgrywki w piłce nożnej w kategorii juniorów, w których uczestniczyły reprezentacje okręgowych Związków Piłki Nożnej. Jak wspomina Jacek Perzyński:

– Łódź wygrała cały turniej. Ratajczyka wybrano najlepszym i najsukuczniejszym zawodnikiem całych rozgrywek, a gole, jakie strzelał, nazwano „telewizyjnymi bramkami strzelonymi w samo okienko i nie do obrony”. Nic więc dziwnego, że już wkrótce trafił do grającego w ówczesnej II lidze, choć dziś byłaby to I liga, Włókniarza Pabianice. Z miejsca stał się czołową postacią drużyny, a jego znakiem rozpoznawczym były bramki zdobywane z rzutów wolnych.

Kibice przynosili mu kwiaty

Przyjaciele, którzy wspominali tę wyjątkową postać, wciąż

podkreślają, że gra „Fify” pod wieloma względami była o wiele lepsza niż popularnych piłkarzy. Sam sportowiec wystąpił choćby w meczu reprezentacji Polski juniorów, a w drugiej połowie tego spotkania zmienił go Andrzej Juszkowiak – dziś piłkarz znany wszystkim miłośnikom futbolu w Polsce.

– W młodości piłka nożna była dla niego czystą radością. Kiedy poszedł do wojska, grał w Stargardzie Szczecińskim i wiele razy wspominał, że po tych wystąpieniach ludzie przynosili mu na boisko kwiaty. O mnie również zawsze pamiętał i z każdego wyjazdowego meczu przysyłał mi kartkę. Lubił też pisać piękne i długie listy – wspomina żona Jolanta Miłczarek.

Pasja, którą widać na każdym kroku

W sezonie 1989/1990 „Fifa” grał w klubie Zawisza Bydgoszcz, który wówczas awansował do ekstraklasy. Warto przypomnieć, że dla tego klubu był to najlepszy ligowy sezon, a rozgrywki udało się ukończyć na czwartym miejscu. Sławomir Ratajczyk nie zdołał jednak zagrać w ekstraklasie.

W późniejszym czasie znalazł się jednak w pierwszej szrankowej kadry powołanej przez Janusza Wójcika, trenera reprezentacji olimpijskiej, która miała wywalczyć awans na igrzyska w Barcelonie w 1992 roku. Ostatecznie nie znalazł się na zgrupowaniu, a szkoda była tym większa, że drużynie Wójcika nie tylko udało się awansować, lecz także zdobyć później srebrny medal na igrzyskach.

W końcu Sławomir Ratajczyk trafił do Kielc, gdzie kontynu-



■ Sławomir Ratajczyk (1969 – 2021)

Uznany za największy talent piłkarski Głowna, w którym urodził się i z którym do końca swoich dni pozostał związany. W młodości, kiedy odnosił największe sukcesy, kojarzono go głównie z piłką nożną, choć niemal od zawsze trenował lekkoatletykę i – jak sam mówił – piłka była do niej „tylko dodatkiem”. Zmarł 24 stycznia 2021 roku w rodzinnym Głownie.

ował karierę, jednak z przerwą na leczenie przewlekłej kontuzji kolana. Ostatecznie, w 1996 roku, po przejściowej współpracy z Pelikanem Łowicz, powrócił do Stali Głowno, która awansowała wtedy do IV (dziś III) ligi.

– Tę pasję widać było na każdym kroku. Sławek miał nie tylko ogromną wiedzę o piłce, lecz także niezwykle zmysł obserwacji tego, co dzieje się na boisku. Zdarzało nam się razem oglądać mecze, ale zawsze podkreślał, że amatorzy inaczej patrzą na rozgrywki i dostrzegają głównie to, co nie jest istotą gry. Preferował oglądać mecze w samotności i w skupieniu – wspomina żona Jolanta.

Nie tylko piłka

To ona opowiedziała naszemu reporterowi o prywatnym

REKLAMA

USŁUGI POGRZEBOWE H. SKRZYDLEWSKA

Firma z tradycjami od 1937 r.



- Jesteśmy empatyczni i profesjonalni
- Najniższe ceny w regionie
- Kompleksowa usługa z trumną od 2.200 zł
- Dekoracja kwiatowa trumny, nekrologi, tabliczki – GRATIS
- Kremacja 600 zł*

Łowicz, ul. Mickiewicza 38A, tel. 539-145-615
lowicz@skrzydlewska.pl ■ www.skrzydleska.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62

ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a

www.strasenburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci

publikujemy wspomnienia o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

ARTYKUŁU O BLISKICH ZMARŁYCH,

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

**Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczanie.info**

Redakcja

życiu utalentowanego gównianina. Poznali się w czasach młodości, w 1986 roku, a ślub wzięli po blisko 20 latach znajomości – w 2005 roku. Dwa lata później na świat przyszedł ich syn Michał, który po tacie częściowo odziedziczył talent sportowy, choć zamiast gry w piłkę preferuje jazdę na rowerze. Do dzieci Sławomir Ratajczyk miał zresztą odpowiednie podejście, więc wiele osób żałowało, że nie udało mu się zostać trenerem młodych, którzy chętnie z nim przebywali, bo – jak twierdzą bliscy – żartował z nimi i był wiarygodny w tym, co robił. Młodzi wiedzieli, że opowiadając im o pasji i kulturze sportowej, wie o czym mówi.

– Sławek był dobrym i ujmującym człowiekiem. Śmiałyśmy się, że w domu nieco zamienialiśmy się stereotypowymi rolami, bo to ja „wbiłam gwoździe”, a on gotował. Był interesującym mężczyzną i choć sport królował w jego życiu, miał też inne pasje: lubił czytać książki, interesował się historią i sztuką, miał też sentyment do starych filmów – wspomina nasza rozmówczyni.

Życie z Bogiem w sercu

Wielu zapamiętało Sławomira Ratajczyka jako osobę religijną, bo modlitwa była istotną częścią jego życia. Bliskość z Bogiem nierzadko szła u niego w parze z podrózkowaniem, więc wspólnie z żoną odwiedzili m.in. Lourdes, a także Fatimę, w której się zareczyli.

– To były piękne wspólne chwile, które na zawsze już ze mną będą. Sławek odszedł zdecydowanie zbyt szybko, pozostawiając po sobie pustkę, której nie da się niczym wypełnić. Dziś pozostały już tylko wspomnienia – mówi żona Jolanta.

Po drugiej stronie murawy niebiańskiej

Sławomir Ratajczyk zmarł 24 stycznia 2021 roku w Głownie. Jego ostatnie pożegnanie odbyło się 4 lutego w kościele św. Barbary w Głownie. W ostatniej drodze towarzyszyli mu najbliżsi, przyjaciele i znajomi, reprezentanci głowieńskiej Stali, a wreszcie przedstawiciele lokalnej społeczności, którzy z zaangażowaniem kibicowali mu przez wszystkie lata. Tuż po jego odejściu wiele osób poprzez portal społecznościowy wspominało spędzone razem chwile. Prawdziwi szczęściarze przypominali rozgrywki, podczas których wystąpili u boku mistrza.

– Miałem przyjemność zagrać ze Sławkiem. Najlepszy piłkarz, z jakim grałem. Przykro mi bardzo – pisał jeden z nich. Inni wciąż czekają na to o jedno więcej spotkanie. Nie mówią więc „żegnaj”, lecz: „Do zobaczenia po tamtej stronie murawy niebiańskiej Przyjacielu...”

Agnieszka Wojcieszek, współpraca: Jacek Perzyński

Diecezja łowicka | ŁPPM

Ile osób pójdzie na Jasną Górę

Od 1 lipca ruszą zapisy na tegoroczną XXVI Łowicką Pieszą Pielgrzymkę Młodzieżową na Jasną Górę. Podobnie jak w latach poprzednich, rozpocznie się ona 6 sierpnia w Łowiczu mszą św. w łowickiej katedrze, skąd pątnicy wyruszą na 9-dniową wędrówkę do Matki Bożej.

W tym roku pielgrzymować będą pod hasłem nawiązującym do trwającego w Kościele Katolickim roku św. Józefa. Brzmi ono: Sęk w tym, jak zostać świętym? Św. Józefie – módl się za nami!

– Obierając na patrona św. Józefa, w roku mu poświęconym, chcemy uczyć się od niego miłości, pokory, pracowitości, uczciwości i wielu innych cech, które przekazał nam swoją postawą – czytamy na stronie pielgrzymki.

W ubiegłym roku pielgrzymka odbyła się w mocno okrojonym składzie. Po przykrych doświadczeniach pielgrzymki majowej, rozwiązywanej przez policję dwa razy, organizatorzy sierpniowej zdecydowali, że pójdą tylko przewodnicy grup. W tym roku organizatorom jest o tyle łatwiej, że Główny Inspektor Sanitarny wydał wytyczne dla organizatorów ruchu pielgrzymkowego podczas stanu epidemii COVID-19 w Polsce. Wynika z nich, że może w nich brać udział maksymalnie 300 osób, ale do tego limitu nie wlicza się osób zaszczepionych.

Magdalena Gorozankin z Biura Prasowego pielgrzymki powiedziała nam, że właśnie do tego celu była ankieta, którą przesłała m.in. do naszej redak-

cji na początku czerwca. Chodziło w niej o to, aby zorientować się, ile osób chciałoby uczestniczyć w pielgrzymce i ilu z nich jest zaszczepionych. Ankieta skończyła się 15 czerwca. Chęć udziału w pielgrzymce wyraziło około 200 osób, z których niewielka część była zaszczepiona.

Zapisy prowadzone będą tylko drogą elektroniczną – ruszą 1 lipca i będą odbywały się do momentu rozpoczęcia pielgrzymki. W dniu jej rozpoczęcia można będzie osobiście dowiedzieć się w biurze pielgrzymki czy jest możliwość pójścia z pątnikami na szlak. Jeśli ktoś nie będzie dysponował 9 dniami wolnymi, to prawdopodobnie będzie można dołączyć na kilka dni – wszystko zależy od tego, ile osób zapisze się oraz czy będą oni zaszczepieni.

Na razie nie wiadomo czy przed wyruszeniem pielgrzymki organizowane będą spotkania poszczególnych grup z ich przewodnikami. Ponieważ lada dzień wszyscy spodziewają się ogłoszenia dekretu łowickiego biskupa w sprawie traslokacji księży, to dopiero będzie wiadomo kto został przydzielony do jakich zadań. Dotychczas głównym przewodnikiem ŁPPM jest ks. Tomasz Stępnik, przewodnikiem Grupy Zielonej, łowickiej – ks. Robert Błaszczyk, Cytrynowej (w której idą wierni z Żychlina, Sannik i Kiernozi) – ks. Wiesław Frelek. Grupa Cytrynowa wyrusza na szlak 5 sierpnia, a potem łączy się z Grupą Biało-Zółta, której przewodnikiem jest ks. Jacek Zieliński.

Jeśli spotkania takie będą robione, to realny ich termin byłby w pierwszych dniach sierpnia.

mwk



Na staż zawodowy do Grecji, w ramach programu Erasmus+, pojechało 19 uczniów z Technikum Weterynaryjnego oraz 9 z Technikum Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie.

Zduńska Dąbrowa | Europejskie praktyki – droga do kariery

Uczniowie zdobywają zawodowe doświadczenie w Grecji

28 uczniów Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi Dziubińskiej w Zduńskiej Dąbrowie wyjechało 14 czerwca na Riwierę Olimpijską do hotelu Golden Sun w Mesangali w Grecji, gdzie zostali zakwaterowani na czas dwutygodniowych praktyk zawodowych. W czasie ich trwania odwiedzili plantacje, stadnię koni, lokalne przedsiębiorstwa i gospodarstwa rolne oraz instytucje związane z branżą rolniczą.

Wyjazd zorganizowano w ramach projektu Europejskie praktyki – droga do kariery, który szkoła realizuje z greckim partnerem Olympus Education Services Single Member P.C. Biorąc w nim udział uczniowie kształcący się na kierunkach technik weterynarii – 19 osób i technik rolnik – 9 uczniów.

Głównym celem projektu jest podniesienie wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych uczniów – co jest przedmiotem prowadzonej dokumentacji. Praktyki zagraniczne obejmują 60 go-

dzin. Ich program został przygotowany z uwzględnieniem nowych wytycznych greckiego partnera, ale też w zgodzie z kierunkami kształcenia.

Po zakwaterowaniu w Grecji zorganizowano spotkanie informacyjne z przedstawicielami Olympus Education Services i omówiono warunki stażu. Przeprowadzono instruktaż BHP, w tym zasady bezpieczeństwa przy pracy ze zwierzętami i ograniczenia związane z COVID-19.

Kolejnego dnia uczniowie rozpoczęli pracę w stadninie koni

w Katerini. Poznali jej strukturę organizacyjną, zaplecze techniczne, a następnie uczyli się pielęgnacji koni, czyszczenia kopyt, boksów, przygotowywania pasz oraz wyprowadzania koni.

Uczniowie technikum rolniczego pomogli przy pielęgnacji zieleni na terenie hotelu. W kolejnych dniach kontynuowane były praktyki w stadninie. Grecki partner zorganizował również szereg wizyt studyjnych, np. z głównym weterynarzem regionu, który ma swoją siedzibę w Instytucie Weterynarii w Katrinii. Dla uczniów technikum rolniczego przygotowano wizytę w lokalnej winnicy w Rapsani, gdzie produkuje się wina słynne w Grecji i poza nią. Młodzież miała tam okazję poznać proces produkcji wina, zaczynając od winnicy, sposobu uprawy i pielęgnacji winorośli, poprzez zbior, przetwarzanie, aż po sprzedaż.

mwk

RZUT OKIEM | ŻEGNANO KS. KAMILA



Dzień odpustu parafialnego w kościele na Korabce w Łowiczu, 27 czerwca, był jednocześnie dniem pożegnania ks. Kamila Goca, który dekretem biskupa został przeniesiony na placówkę na widoku w Skierniewicach, gdzie będzie wikariuszem. Na Korabce był rezydentem, posługiwał tu 4 lata, pracując też w ODN w Skierniewicach – ale angażował się jak normalny wikariusz, zapisując bardzo dobrze w pamięci parafian. – Za złe – przepraszam. Za dobro – dziękuję. O modlitwę proszę. Modlitwę obiecuje – mówił na pożegnaniu do wiernych ks. Kamil. – Szkoda, że znowu przenoszą nam takiego fajnego i mądrego księdza – komentowali przeniesienie parafianie. Księdza Kamila zastąpi na Korabce ks. Roman Sękalski, przeniesiony z parafii św. Andrzeja Apostoła w Łęczycy. mak

FOT. MARCIN KUCHARSKI

Łowicz | Rodzice proszą o pomoc

Pomóżmy Olusi wrócić do zdrowia

Aleksander Olaczek to niespełna dwuletni chłopiec pochodzący z gminy Łowicz, który już pod koniec pierwszego miesiąca życia zaczął zmagać się z padaczką lekooporną.

Liczba napadów Olka na dobę przekracza nawet sto, a stosowane metody leczenia, jak do tej pory nie zmniejszyły tej liczby. W momencie, gdy kondycja chłopca zaczęła się poprawiać, dzięki prywatnej rehabilitacji, trzeba było ją przerwać z powodu częstych pobytów Olka w szpitalu.

Małec przez brak ciągłości w rehabilitacji jest znacznie opóźniony ruchowo, ma problemy z samodzielnym trzymaniem główki, siadaniem, a także chodzeniem.

Koszty jego leczenia i rehabilitacji zaczynają przerastać moż-



Oluś Olaczek

liwości rodziców, Eweliny i Piotra, którzy zwrócili się z prośbą do ludzi, aby wsparli ich finansowo. W tym celu ruszyła już zbiórka na stronie siepomaga.pl – tam można wyszukać nazwisko i imię Olusia i przekazać pomoc. Zebrane na niej pieniądze zostaną przeznaczane na podanie mu komórek macierzystych, które mają pomóc ograniczyć napady padaczkowe. Do chwili zamykania tego numeru NŁ pomoc przekazało 18 osób, zebrano 1520 zł.

et

Łowicz

II LO walczy o głosy

Spoleczność II LO prosi o głosowanie, w ramach budżetu obywatelskiego województwa łódzkiego, na projekt pn. „ŁObyczaj-TO”.

Projekt zakłada remont sali gimnastycznej oraz konferencyjnej, szatni i sanitariatów w tej placówce. Celem jest również wymiana urządzeń sportowych i zwiększenia ilości dostępnego sprzętu sportowego. Wydrukowane karty do głosowania można dostać w II LO bądź pobrać ze strony bo.lodzkie.pl. Głosowanie odbywa się tylko poprzez wrzucenie głosu do urny, która jest dostępna od 28 czerwca do 16 lipca, w godz. 8 – 15 w budynku II LO.

Szacować można, na podstawie wyników z poprzednich lat, że szkoła potrzebuje ponad dwóch tysięcy głosów, by liczyć się w walce o fundusze.

az



Witamy wśród nas

Zdjęcie Twojego nowo narodzonego dziecka

możesz przysłać do redakcji Nowego Łowiczana mailem na adres redakcja@lowiczanie.info, albo w wiadomości na Facebooku/lowiczanie.info, czy też Messengerem

– z przyjemnością je opublikujemy.

Do publikacji niezbędne będą też następujące dane: imię i nazwisko dziecka, data i godzina narodzin, waga i długość dziecka, a także imiona rodziców i miejscowość zamieszkania.

Muzyka | Kompozytor z Łowicza laureatem niecodziennego konkursu

W hołdzie dla Kotońskiego i dla dzwonu Zygmunta

Utwór łowiczana Michała Janochy wybrzmiał podczas obchodów 500-lecia dzwonu Zygmunt w Krakowie. Kompozytor ten był w gronie sześciorga laureatów konkursu „Etiuda na jedno uderzenie w dzwon”.

Konkurs był organizowany przez Polskie Stowarzyszenie Muzyki Elektroakustycznej. Temat wiodący to dźwięk najsłynniejszego polskiego dzwonu, zamówionego i ufundowanego przez króla Zygmunta Starego

na początku XVI wieku. Dzwon wykonany przez Hansa Behama, ludwisarza z Norymbergi, został zawieszony na Wieży Zygmuntońskiej na Wawelu 9 lipca 1521 roku, a pierwszy raz wybrzmiał 14 lipca tegoż roku.

Jury w składzie: Marek Choleńkowski, Dariusz Mazurowski, Edward Sielicki i Lidia Zielińska podczas obrad 21 czerwca wyłoniło 10 finalistów, a spośród nich 6 laureatów konkursu. Michałowi Janosze przyznano II miejsce

za kompozycję „Omaggio a Kotoński” (Hołd dla Kotońskiego).

Włodzimierz Kotoński (1925-2014) to prekursor muzyki elektroakustycznej w Polsce, autor zrealizowanej w Studiu Eksperymentalnym Polskiego Radia SEPR w Warszawie kompozycji „Etiuda na jedno uderzenie w talerz”. Zapoczątkowała ona twórczość elektroakustyczną w naszym kraju, był to 1959 rok. **tm**

RZUT OKIEM | „FASCYNACJE”



Wernisaż wystawy „Fascynacje. Tkanina i malarstwo Ewy Szostak” przyciągnął w sobotę, 26 czerwca, do łowickiego muzeum sporo osób. Poprzedzony był koncertem w wykonaniu Anny Kutkowskiej-Kass (sopran koloratury) i Roberta Morawskiego (fortepian). Ewa Szostak (1955) jest absolwentką Technikum Włókienniczego w Żyrardowie oraz „Schola Posnaniensis” Wyższej Szkoły Sztuki Stosowanej w Poznaniu, którą ukończyła w 2007 r. Na wystawie prezentuje swe tkaniny i malarstwo. Jakże? – pokazuje choćby ta jedna fotografia. Wystawa będzie czynna do 29 sierpnia. **mak**

Domaniewice | GOK dla najmłodszych mieszkańców

Wakacje z GOK... niech trwają cały rok

Mnóstwo atrakcji dla dzieci z terenu gminy przygotował na pierwsze tygodnie wakacji Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach. Część spotkań się już odbyła, ale wiele jeszcze przed uczestnikami. Ośrodek zaprasza na zajęcia wakacyjne dzieci od lat siedmiu.

– Jak wakacje, to dobra zabawa, wyjazdy i wycieczki razem z ośrodkiem kultury w Domaniewicach. Myślę, że zdążyliśmy już do tego nasze lokalne środowisko przyzwyczaić – usłyszeliśmy w domaniewickim ośrodku kultury. Zainteresowanie ofertą wakacyjną GOK Domaniewice jest spore. Już w pierwszych zajęciach (letnie animacje i „plastykolandia” w terenie) – w poniedziałek, 28 czerwca – uczestniczyło blisko 30 dzieci.

Podczas zajęć w plenerze animatorzy z ośrodka kultury opowiedzieli dzieciom między innymi o twórczości Jackso-



Okazało się, że „rzeźby” można tworzyć nawet w siana. To się nazywają kreatywne wakacje!

na Pollocka – amerykańskiego malarza będącego przedstawicielem ekspresjonizmu abstrakcyjnego. Po chwili z teorią rozpoczęło się malowanie abstrakcji na foliach rozciągniętych pomiędzy drzewami. Uczestnicy zajęć tworzyli też rzeźby z siana, bawili się, grali w piłkę, tańczyli itd. – Energią dzieci można by było obdzielić

pół Domaniewic – żartowano w ośrodku kultury.

Następnego dnia (wtorek, 29 czerwca) zaplanowana była wycieczka do rodzinnego parku rozrywki Baśniowe Sady Klemensa w Podskarbach Szlacheckich w gminie Regnów w powiecie rawskim, a w środę pokaz cyrkowy z warsztatami oraz projekcja filmu „Tajemniczy ogród”.

Na kolejne atrakcje przyjdzie uczestnikom poczekać kilka dni. Co jeszcze i kiedy zaproponuje dzieciom z terenu gminy ośrodek w Domaniewicach? Otóż w poniedziałek, 5 lipca, w godzinach od 11 do 15.00 zaplanowane są warsztaty plastyczne „Ale jazda!”, nawiązujące do wystawy dioram kolejowych, która jest prezentowana w sali ośrodka kultury. O dioramach pisaliśmy w poprzednim numerze Nowego Łowiczana i Wieści z Główna i Strykowa w artykule „Miniatury świata kolejek księdza Janusza”. Twórcą dioram kolejowych jest ksiądz Janusz Grygier, będący proboszczem niedużej parafii Miłosierdzia Bożego w Mostówce w dekanacie radzyńskim diecezji warszawsko-praskiej.

Przy okazji zachęcamy do zwiedzenia wystawy – jest ona bardzo ciekawa i będzie w Domaniewicach do 30 lipca. Można ją oglądać w godzinach pracy ośrodka, czyli od poniedziałku do czwartku w godz. 8.00-16.00 oraz w piątki od 10.00 do 18.00.

Wracając jednak do zajęć wakacyjnych dla dzieci: następnego

dnia, we wtorek, 6 lipca, zaplanowana jest wycieczka do Arboretum w Rogowie na zajęcia „Leśne Stacyjkowo” (m.in. przejazd ciuchcią, ognisko, zabawy). Jest ona odpłatna w wysokości 75 złotych. Mogą w niej uczestniczyć dzieci od 7 lat (w zajęciach na miejscu mogą uczestniczyć również dzieci młodsze). W środę, 7 lipca, w godzinach od 11.00 do 15.00 na dzieci będą czekały przy ośrodku kultury dmuchańce. Animacje i zabawy poprowadzą pracownicy ośrodka.

Piątek, 9 lipca, ma upłynąć pod znakiem kolejnej wyciecz-

ki (8.00-15.00). Dzieci pojedą (koszt 75 zł od osoby) do kopalni soli w Kłodawie. W kolejny piątek, 16 lipca, o godzinie 8.00 zaplanowany jest natomiast rodzinny wyjazd do Suntago Wodny Świat w parku rozrywki i wypoczynku Park of Poland, który powstał w ubiegłym roku we Wręczy na terenie gminy Mszczonów w powiecie żyrardowskim.

Na zajęcia na miejscu GOK zaprasza dzieci od 6 lat, a na wycieczki dzieci od 7 lat. Są jeszcze wolne miejsca, zapisy bezpośrednio w ośrodku kultury. **mak**

Gmina Zduny | Breakdance Treningi poprowadzi Kamil Hoft

Dom Kultury Gminy Zduny zaprasza dzieci i młodzież na bezpłatne zajęcia breakdance. Pierwsze spotkanie odbędzie się już dzisiaj, tj. 1 lipca, o godz. 16.00.

Nie można jednak pójść na nie „z marszu”. Placówka prosi o wcześniejsze zgłoszenia telefoniczne pod numerem 46/838-74-16 lub mailowe na adres bdk@bdkzduny.pl oraz – jeśli wystarczy

czasu – na potwierdzenie obecności na zajęciach.

Planowane jest utworzenie dwóch grup, które będą regularnie spotykać się na treningach. Prowadzącym będzie doświadczony instruktor tańca Kamil Hoft. W lipcu zaplanowane są z nim cztery spotkania: w czwartek 1 lipca, we wtorek 6 lipca, we wtorek 20 lipca i w czwartek 22 lipca. **mwk**

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
 SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
 ■ usuwanie zmian skórnych ■ elektrosekcja
 ■ esperal ■ kwalifikacje do zabiegów ■ wizyty domowe
 www.drburzynski.pl
 Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
 gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
 Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

GABINET STOMATOLOGICZNY

JANINA KRAKOWIAK
 tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK
 tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK
 tel. 608-582-834
GŁOWNO
 ul. Bielawska 54
 tel. 42/719-14-44
 Codzienne umawianie wizyt

HOLLYDENT
PROTETYKA, IMPLANTY
 ▶ leczenie kanałowe, powikłań - mikroskop
 ▶ licówki pełnoceramiczne
 ▶ implanty zębowe i stabilizujące protezy
 ▶ korony i mosty cyrkonowe
 GŁOWNO, ul. Czackiego 2, ☎ 697 107 647, 42 710 76 47

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
 rejestracja: 506 100 273
 czynne 7 dni w tygodniu!
 ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
 ■ Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
 ■ Łowicz, os. Kostka 1 lok. nr 5 ■ Łódź, ul. Kolińskiego 27
NFZ
ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa
 • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka
LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
 Elżbieta Zubko
 • PROTEZY
 • ekspresowe NAPRAWY
 PRACOWNIA PROTETYCZNA
 Głowno, ul. Kopernika 12
 w godz. 9-16
 tel. 600-047-277
 Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

RENATA WYKRĘTOWICZ
PROTEZY
EKSPRESOWE NAPRAWY
 Głowno - Osiny 50
 tel. 607-371-781

PROTEZY -NAPRAWY
Naprawa protez:
 ▶ akrylowe ▶ elastyczne
 ▶ szkieletowe
MULTIDENT
 tech. dent. P. Pągowski
 ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

GABINET STOMATOLOGICZNY PERŁOWY UŚMIECH
KAROLINA FRONTCZAK
 lekarz dentysta
 Łowicz
 ul. Batalionów Chłopskich 2b
 NZOZ Wigor, gab. nr 12
 ☎ 609 646 644

Edukacja | I LO podsumowuje ciekawy projekt

Tak rodzi się pasja informatyczna

Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w Głownie od wielu lat rozwijają zainteresowania informatyczne, a czynią to nie tylko w ramach zajęć lekcyjnych, lecz także w ramach projektów dodatkowych. Placówka podsumowała właśnie tegoroczny udział w ogólnopolskim projekcie „Centrum Mistrzostwa Informatycznego”.

Wspomniany projekt realizowano już w 2019 roku, dzięki współpracy z Politechniką Łódzką, zaś w roku szkolnym, który właśnie się zakończył, był on kontynuowany. Jego celem jest m.in. aktywizacja młodzieży uzdolnionej informatycznie, pobudzanie kreatywności oraz promowanie współpracy zespołowej w ramach kół informatycznych.

– Te zajęcia wzmacniają w uczniach chęć rozwoju zainteresowań z zakresu algorytmiki i programowania. To okazja do zdobycia niezbędnej wiedzy i szerokiej umiejętności informatycznych, które uczniowie mogą wykorzystać nie tylko na lekcjach, ale również w przyszłości na kierunkach związanych z informatyką – zauważa Anna Kotulska, nauczycielka w tej szkole, a zarazem specjalistka ds. kontaktów z mediami.

Dodajmy, że w trosce o jakość prowadzonych zajęć szkoła otrzymała w ramach grantu kilkanaście robotów. Dzięki podobnej formie wsparcia pięcioro uczniów (troje z klasy drugiej oraz dwoje z klasy pierwszej) otrzyma stypendium, będące nagrodą za aktywność, kreatywność oraz zaangażowanie w działania projektowe.

– Projekt cieszy się ogromnym zainteresowaniem, dlatego w przyszłym roku szkolnym dzięki współpracy z Politechniką Łódzką zamierzamy go kontynuować – dodaje nasz rozmówczy.

Warto zauważyć, że częścią realizowanego przedsięwzięcia jest również dbałość o podniesienie



Wiedza informatyczna i dodatkowe umiejętności z tego zakresu na pewno przydadzą się uczniom w przyszłości.

kompetencji kadry dydaktycznej, a więc osób prowadzących zajęcia pozalekcyjne, rozwijające zainteresowania informatyczne. Dzięki przystąpieniu do niego nauczyciel informatyki Błażej Wieteska uczestniczył w ubiegłym roku w dwusemestralnym, certyfikowanym kursie prowadzonym przez Politechnikę Łódzką. Kurs przygotowujący do prowadzenia zajęć z algorytmiki i programowania obejmował łącznie 288 godzin (6 spotkań stacjonarnych

i 12 w formie e-learning). Zdobyta wiedzę nauczyciel wykorzystuje po dziś dzień do prowadzenia kół informatycznych i zajęć dodatkowych dla klas o profilu matematyczno-informatycznym, w trakcie których uczniowie uczą się algorytmiki oraz programowania w języku C++, a także programowania robotów. Zdobyta wiedzę wykorzystują w praktyce.

– „Centrum Mistrzostwa Informatycznego” jest niezwykle istotne w edukacji cyfrowej młodego

pokolenia, bo zapewnia uczestnictwo w prestiżowym projekcie o zasięgu ogólnopolskim, w tym możliwość stałego kontaktu ze społecznością renomowanych uczelni technicznych. Umożliwia ono również kooperację środowisk dydaktycznych na polu uczelni wyższych i nauczycieli szkolnych – podkreśla Anna Kotulska.



Każdy z uczestników warsztatów mógł spróbować własnych sił w symulacji resuscytacji krążeniowo-oddechowej na fantomie.

Gmina Głowno | OSP Mąkolice

Uczyli się pierwszej pomocy i integrowali się

dokończenie ze str. 2

Strażacy przygotowali dwa fantomy, na których wszyscy zainteresowani mogli spróbować swoich sił w prowadzeniu resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Fantom sygnalizował, czy utrzymane jest właściwe tempo podczas prowadzenia masażu serca oraz czy właściwa jest siła nacisku na klatkę piersiową. Doświadczeni w tych sprawach strażacy pokazywali natomiast, jaka jest kolejność poszczególnych czynności, na co zwrócić uwagę, czy też jak ułożyć przytomnego poszkodowanego w bezpiecznej pozycji.

Ponadto dla dzieci i młodzieży biorącej udział w szkoleniu zo-

stały zakupione prezenty – wartościowe i po prostu „trafione”. Były to markowe głośniki przenośne JBL oraz stroje dla Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Spotkanie było bowiem współfinansowane pieniędzmi pozyskanymi z projektu unijnego za pośrednictwem Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Polcentrum” w Głownie.

Strażacy dziękują też Robertowi Florczakowi za dostarczenie artykułów spożywczych na poczęstunek, Angelice i Dominice Kałuża za zorganizowane atrakcje i animacje dla najmłodszych uczestników spotkania oraz mieszkańcom za udział w warsztatach.

mak

Głowno | Zapisy na turnus wczasowy

Seniorzy wyjadą nad morze

Wakacje nad morzem planuje Oddział Rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Głownie.

Ruszyły zapisy na turnus wczasowy w Pogorzeli. Wyjazd odbędzie się w dniach 2-11 wrze-

śnia, ale chętni już mogą się na niego zapisać. Zapisy prowadzone są we wtorki i piątki w siedzibie wspomnianego związku przy ul. Zgierskiej 4 w Głownie. Przy tej okazji można również uiścić zaległe opłaty członkowskie.

aw

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(dodatkowo wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman
- wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lekowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.

TERAPIA MANUALNA KRĘGOSŁUPA
masaż leczniczy, głęboka oscylacja
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro
4 ZABIEGI 30 zł
Zapisy pod nr tel. 781-934-872

Zespół Opieki Zdrowotnej w Łowiczu, ul. Ułańska 28, informuje o

nowo otwartej
PORADNI UROLOGICZNEJ
Startujemy z przyszpitalną komercyjną poradnią urologiczną (wizyty prywatne).

Stawiamy szczególny nacisk na zadowolenie pacjentów, jakość świadczonych usług oraz ciągły rozwój.

Jesteśmy do Państwa dyspozycji w ramach **KONSULTACJI STACJONARNYCH** przy zachowaniu wszelkich procedur bezpieczeństwa.

Chętnych prosimy o kontakt:
696 150 015

BOLESŁAW SAWICKI
spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej
Lekarz uprawniony do badań:
- profilaktycznych pracowników kierowców
- posiadających i ubiegających się o posiadanie broni

Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17⁰⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG
GODZINY PRZYJĘĆ:
poniedziałki i czwartki 17-20
Pozostałe dni po uzgodnieniu telefonicznym
Głowno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA - TRAUMATOLOG
lek. med. Adel Elmgasbi
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
Pacjenci NFZ pierwszorazowi - krótka kolejka
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

specjalista ginekolog - położnik - cytolog - USG
Krzysztof KUŚMIERCZYK
GABINET PRYWATNY
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
czynne codziennie oprócz sobót w godz. 16-19
ZAPISY NA GODZINY

LARYNGOLOG AUDIOLOG I FONIATRA
DOROŚLI I DZIECI
prof. dr hab. n. med. Magdalena Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna UM w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 14.30-16.00
tel. 608-239-777

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

Piłka nożna | II liga wojewódzka trampkarzy C1

Pelikan-2006 wygrał ligę

Podopieczni trenera Marcina Rychlewskiego z MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2006 wygrali ostatni mecz w tym sezonie i dzięki temu cieszyli się ze zwycięstwa w II lidze wojewódzkiej trampkarzy C1.

Pelikan 2006 w ostatnim meczu zmierzył się z WKS 1957 Wieluń i wygrał skromnie 1:0 (0:0).

Spotkanie z zespołem z Wielunia było otwarte z dwóch stron. Łowiczanie dłużej utrzymywali się przy piłce, mieli więcej z „gry”, lecz brakowało długo skuteczności pod bramką rywali. Szczęście uśmiechnęło się dla Pelikana w 42. minucie meczu. Wtedy w dużym zamieszaniu w polu karnym najlepiej odnalazł się niezawodny Jan Pietrzak i z bliska wpakował piłkę do siat-



Skupienie przed meczem w obu drużynach.

ki. Jak później się okazało był to jedyny gol w tym meczu.

– Głównym naszym celem w tym sezonie był awans do I ligi. Zapewniliśmy go sobie na trzy kolejki przed końcem rozgrywek, jednak dodatkowym wyzwaniem było dla nas ponowne wygranie II ligi wojewódzkiej i to również nam się udało. Jestem bardzo zadowolony z postawy chłopaków,

bo ciężko pracowali na ten sukces. Brawo chłopcy! Teraz przed nami krótki odpoczynek i już od 12 lipca zaczynamy przygotowania do nowego sezonu, który z pewnością będzie bardzo trudny – ocenił Marcin Rychlewski, trener MUKS Pelikan-2006 Łowicz.

Łowiczanie z dorobkiem 36 punktów wygrali rozgrywki ligowe. Pelikan-2006 zdobył tyle

samo punktów co Lechia Tomaszów Mazowiecki, która również awansowała do I ligi wojewódzkiej. „Ptaki” w 14 rozegranych meczach strzeliły 43 gole, a stracili 21 goli.

Zaległy mecz 4. kolejki II liga wojewódzkiej trampkarzy C1:

■ MUKS Pelikan-2006 Łowicz – WKS 1957 Wieluń 1:0 (0:0); br.: Jan Pietrzak (42)

Pelikan-2006: Paweł Kozaneciki – Oliwier Boczkowski, Adrian Krakowiak, Szymon Lasota, Wojciech Białas – Jakub Stasiak, Dawid Przybysz – Jakub Rychlewski, Adam Kowalik, Szymon Ambroziak – Dawid Jagóra. Na zmiany wchodził: Kacper Adamczyk, Jan Pietrzak, Bartosz Skonieczny, Szymon Zagajewski, Oskar Puchalski, Bartosz Plichta i Henryk Kucharski.

Piłka nożna | II liga woj. jun. mł. B2

Przeigrana, ale jest utrzymanie

Podopieczni trenera Michała Adamczyka z MUKS Pelikan-2005 Łowicz przegrali w ostatnim ligowym meczu z Lechią Tomaszów Mazowiecki. Łowiczanie w zaległym meczu 4. kolejki rozegranym w Tomaszowie Mazowieckim mieli szansę na wygraną, ale ostatecznie to rywale cieszyli się z wygranej 2:1 (1:1).

„Biało-zieloni” nie weszli najlepiej w spotkanie. Już w 14. minucie Kacper Bąk znalazł sposób na pokonanie Piotra Włodarczy-

ka i Lechia objęła prowadzenie. Stracony gol nie podłamał łowickiej drużyny, która przeszła do ataków po stracie gola. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Jeszcze przed przerwą, a konkretnie w 32. minucie do wyrównania doprowadził Igor Woliński.

Po przerwie łowiczanie mieli swoje kolejne szanse na gole, jednak zawodziła skuteczność. Rywale w 66. minucie przeprowadzili akcję, która jak później się okazało dała wygraną. Szymon

Szczepanik strzelił celnie i zapewnił swojej drużynie zwycięstwo. Przy porażce gracze Pelikana, jak również trener Adamczyk musieli liczyć na zwycięstwo SP Widzew Łódź w niedzielnym meczu przeciwko WKS 1957 Wieluń (zespół z Wielunia rywalizował z Pelikanem o uniknięcie spadku). Na szczęście dla Pelikana-2005 zespół z Łodzi wygrał 4:0 i „Ptaki” w kolejnym sezonie będą występować nadal w II lidze wojewódzkiej.

Pelikan w zakończonych rozgrywkach zajął szóste miejsce w tabeli, gromadząc na swoim koncie 13 punktów. W 14 roz-

granych meczach zespół z Łowicza strzelił 25 goli, a stracił ich 33.

Zaległa 4. kolejka II ligi wojewódzkiej juniorów młodszych B2:

■ Lechia Tomaszów Mazowiecki – MUKS Pelikan-2005 Łowicz 2:1 (1:1); br.: Kacper Bąk (14) i Szymon Szczepanik (66) – Igor Woliński (32).

Pelikan-2005: Piotr Włodarczyk – Mateusz Sierota, Krystian Wróbel (25 Paweł Golis), Jakub Oblicki, Jakub Kłęb – Antoni Siekiera – Filip Deka, Mateusz Kuchta (65 Kacper Misiak), Igor Woliński, Karol Winciorek – Igor Wróblewski.

REKLAMA

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
pn.-pt. po uzgodnieniu tel.
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewnętrznych kardiolog
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
wtorki po uzgodnieniu tel.
Laboratorium medyczne badaj.to
Punkt pobrania krwi czynny pon.-pt. 6³⁰-10⁰⁰
tel. 42 670 27 91
www.badaj.to

www.nzoz-alamed.pl

Dyplomowany Mistrz
KRZYSZTOF SZYMCZAK
OPTYK
tel. 46 837-60-75
Łowicz, ul. KURKOWA 3

RECEPTY ze zniżką z NFZ

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
• masaż leczniczy i relaksacyjny
• gimnastyka korekcyjna
• usprawnienie po udarze
• leczenie ostróg piętowych
• kinesiotaping
(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

salveo
by Damian Pawłowski
FIZJOTERAPIA
• osteopatia • rehabilitacja
• terapia indiba activ
• terapia manualna
mgr Damian Pawłowski
Łowicz, os. Kostka 1 lok. 5
www.salveopawlowski.pl
tel. 884-300-234

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
• Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii
• nadciśnienie tętnicze
• niewydolność serca
• arytmie • cholesterol
Przychodnia ARS MEDICA
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. (46) 816 20 40
www.michaldziuba.pl
www.kardiologia.łowicz.pl

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
• odchudzanie dzieci i dorosłych
• dietoterapia chorób
• analiza składu ciała
tel. 502-375-482
PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

Piłka nożna | B klasa – grupa 7

Wysoka wygrana Victorii Zabostów

Bardzo dobrze pożegnali się gracze Victorii Zabostów z sezonem 2020/2021.

Zespół trenerki Zofii Kucharskiej przed własną publicznością nie dał szans GKS Głuchów, wygrywając aż 6:1.

Hat-trickiem w tym meczu popisał się Dawid Pisarek, a pozostałe gole strzelili Roman Kucharski, Sebastian Cichał i Rafał Gładki. Rywale mimo, że jako pierwsi wyszli na prowadzenie, wracali do domów w kiepskich nastrojach.

Podziałem punktów zakończył się natomiast mecz Naprzodu Jamno ze Zjednoczonymi Bobrowniki Dzierżgów. Na boisku w Jamnie padł wynik 3:3. Dwa gole dla Naprzodu strzelił Łukasz Dąbrowski, a jednego Grzegorz Czerbniak.

Po stronie Zjednoczenia na listę strzelców wpisali się Kamil Banaszkiwicz 2 i Łukasz Dziegielewski.

– Graliśmy bez pięciu podstawowych zawodników, którzy nie mogli zagrać z powodu wyjazdów wakacyjnych lub pracy – ocenił prezes klubu z Jamna Grzegorz Kapusta.

Na zakończenie sezonu swoje mecze przegrały Kopernik Kiernozia i Fenix Boczki Chełmońskie. Kopernik przegrał wyjazdowe spotkanie z Olimpią Oporów 2:4 (0:1), a trafienia dla Kopernika zaliczyli Daniel Siekiera i Patryk Grzegory-Raróg. Natomiast Fenix uległ na własnym boisku Sierakowiance Sierakowice 1:4 (0:1).

Jedynego gola dla Fenixu strzelił w 80. minucie meczu Sebastian Lenarczyk.

26. kolejka B klasy – grupa 7:

■ LKS Fenix Boczki Chełmońskie – GLKS Sierakowianka Sierakowice Lewe 1:4 (0:1); br.: Sebastian Lenarczyk (80) – Dawid Stań 2 (18 i 63), Sebastian Lorenc (70) i Marcin Czubatka (90+1).

■ LKS Victoria Zabostów Duży – GKS Głuchów 6:1 (3:1); br.: Roman Kucharski (22), Dawid Pisarek 3 (34, 66 i 90+1), Sebastian Cichał (40) i Rafał Gładki (58) – Paweł Grad (16).

■ SKF Naprzód Jamno – LKS Zjednoczenie Bobrowniki Dzierżgów 3:3 (1:2); br.: Łukasz Dąbrowski 2 (30 i 84) i Grzegorz Czerbniak (60) – Kamil Banaszkiwicz 2 (20 i 78) i Łukasz Dziegielewski (44).

■ LUKS Olimpia Oporów – LKS Kopernik Kiernozia 4:2 (1:0); br.: Krzysztof Szymański (28), Michał Szymański (53), Mateusz Szarłat (88) i Paweł Wojciechowski (90+3) – Daniel Siekiera (75) i Patryk Grzegory-Raróg (87).

■ KS Jutrzenka II Drzewce – LZS Muskador Wola Pękoszewska 2:3 (1:1); br.: Tomasz Pawelczak 2 (37 i 77) – Daniel Siekiera (10) i Kamil Kaliński 2 (61 i 80).

■ LKS Start Pukinin – LKS Victoria Chrzęszczew 3:0 (w.o.); br.: Konrad Wieteska (1).

■ KS-OSP Iskra Głowno – LZS Macovia II Maków 4:2 (2:1); br.: Łukasz Nagański 2 (4 i 62), Marcin Fraszczyk (44) i Damian Soczyński (69) – Paweł Maciejak (30) i Michał Antos (84).

1. KS-OSP Iskra Głowno (1)	26	67	154-44
2. GLKS Sierakowianka Sierakowice Lewe (2)	26	65	102-27
3. LKS Start Pukinin (3)	26	63	110-30
4. LZS Muskador Wola Pękoszewska (4)	26	59	119-37
5. KS Jutrzenka II Drzewce (5)	26	53	112-58
6. LKS Victoria Zabostów Duży (6)	26	41	79-83
7. GKS Głuchów (7)	26	37	65-86
8. LKS Fenix Boczki Chełmońskie (8)	26	28	59-81
9. SKF Naprzód Jamno (10)	26	28	97-120
10. LZS Macovia II Maków (9)	26	28	53-91
11. LUKS Olimpia Oporów (11)	26	24	49-101
12. LKS Zjednoczenie Bobrowniki (12)	26	20	50-82
13. LKS Kopernik Kiernozia (13)	26	15	42-114
14. LKS Victoria Chrzęszczew (14)	26	9	30-167

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
• usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
• elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia
Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

LOGOPEDA
mgr Ewa Siejka
tel. 732 910 591
terapia logopedyczna
nauka czytania metodą sylabową

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wypiańskiego 8
(za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

Kolarstwo | Wyścig na szosie

Bez medalu, ale rekordowo

W dniach 26-27 czerwca w Raszkwie tradycyjnie odbyły się Mistrzostwa Polski Szkółek Kolarskich w kolarstwie szosowym. Na imprezie nie mogło zabraknąć zawodników ze Strykowa, którzy w tym sezonie wystąpili w bardzo licznej obsadzie.

Od momentu powstania w 2015 roku, strykowska szkołka kolarska zdobyła już 81 medali Mistrzostw Polski na szosie i torze. Od początku jej opiekunem jest **Wojciech Pożarlik**, a w tym sezonie do Raszkowa pod jego wodzą oraz **trenera Mateusza Pacholca** pojechała najliczniejsza reprezentacja w historii.

Do startu w Raszkwie przystąpiło aż osiemnastu zawodników w wieku od 10 do 15 lat, a więc uczniowie klas IV-VIII szkół podstawowych. Tak duża liczba kolarzy Strykowa na starcie była możliwa dzięki wsparciu finansowemu Gminy Stryków, dzięki któremu od sezonu 2021 LUKS Dwójka mógł podwoić



Olivia Wylazłowska ze Strykowa otarła się o podium, zajmując 4. miejsce w kat. dziewcząt klas VIII.

zakres przyjęć nowych zawodników do szkółki.

Raszków tradycyjnie był już miejscem, gdzie odbywała się najważniejsza szosowa impreza dla zawodników szkółek kolarskich. W sobotę odbyła się jazda indywidualna na czas od 3 do 5 km,

a w niedzielę wyścig ze startu wspólnego od 8 do 40 km. Niestety tym razem strykowskim zawodnikom nie udało się wywalczyć medalu, ale nie brakowało wielu wartościowych wyników. W sobotniej czasówce najwyższą sklasyfikowany został **Bartosz Zelcer**, który wśród chłopców klas VI-tych zajął 8. miejsce ze stratą 20 sekund do podium. Znacznie lepiej młodemu kolarzowi Strykowa poszedł niedzielny wyścig ze startu wspólnego. Tutaj o włos od brązowego medalu była **Olivia Wylazłowska**, która po świetnym finiszu zajęła 4. miejsce w gronie dziewcząt klas VIII-tych. W pierwszej dziesiątce byli także **Bartosz Zelcer** – 6. miejsce, a także **Zofia Przychodzeń** – 10. miejsce w gronie dziewcząt klas IV-tych. Łącznie na starcie w Raszkwie pojawiło się blisko 500 zawodników ze szkółek z całej Polski, a co warto podkreślić Stryków desygnował do rywalizacji największą kolarzy.

Podczas Mistrzostw Polski złotoniebieskie barwy reprezentowali: **Mateusz Ciołek, Jakub Maciejewski, Jakub Pacholec, Oskar Piasecki, Weronika Skrzyńska, Maciej Stefański, Olivia Wylazłowska, Bartosz Zelcer, Zuzanna Zelcer, Magdalena Ciołek, Franciszek Ciołek, Miłosz Grochowski, Jakub Maciak, Kinga Pietrasik, Martyna Pietrasik, Nina Polić, Oskar Prusinowski i Zofia Przychodzeń.**

– Medal byłby oczywiście wieniątką na torcie, ale nie zawsze jest to możliwe. W tym roku na szosie zabrakło nam trochę szczęścia, ale liczymy, że karta odwróci się podczas grudniowych MP na torze, do których będziemy szykować się w drugiej części sezonu. Teraz czeka nas jeszcze kilka szosowych startów, krótka przerwa wakacyjna i wracamy do ścigania w sierpniu. Jestem podbudowany tym, że w Strykowie tak licznie możemy szkolić młodych adeptów kolarstwa. Tego mogą nam zazdrościć największe kluby – podsumował trener.



Bartosz Zelcer (pierwszy z prawej) szósty w kat. Klas VI.

PROGNOZA POGODY | 1.07.2021 – 7.07.2021

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje zatoka niżowa. Napływa ciepła masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

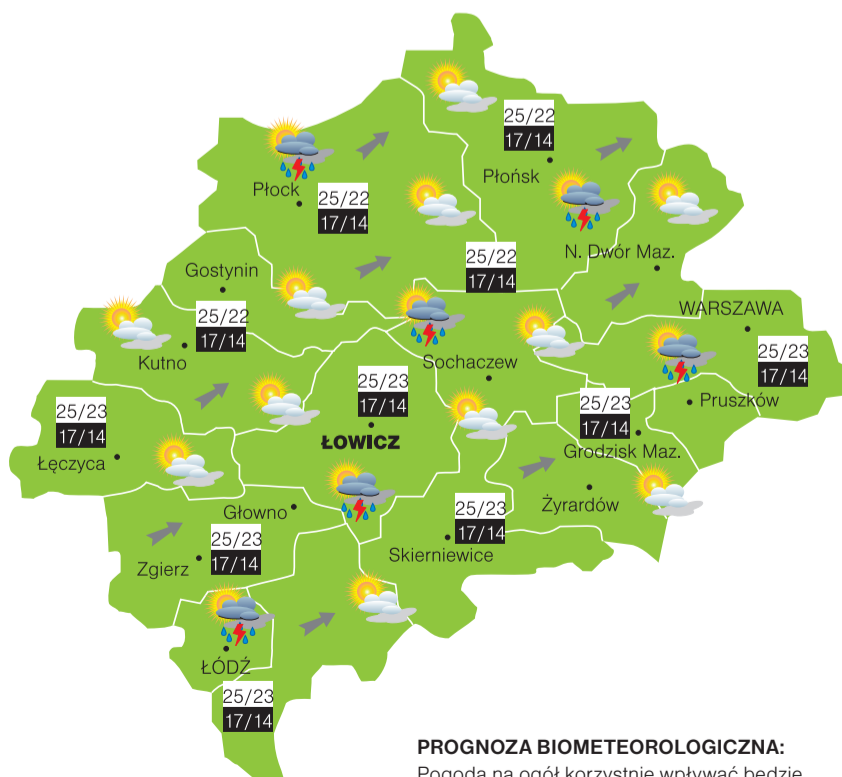
W czwartek pogodnie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, bez opadów, ciepło. W piątek zachmurzenie umiarkowane do dużego, przelotne opady oraz lokalnie burze. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni i południowo-zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s, w czasie burz silny. Temp. max w dzień: od + 25 st. C w czwartek do + 22 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 16 st. C do + 14 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, bez opadów, ciepło. Wiatr południowo-zachodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 23 st. C w sobotę do + 25 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: + 17 st. C do + 15 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Słonecznie, zachmurzenie małe i bezchmurnie, bez opadów oraz bardzo ciepło. Wiatr południowo-zachodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 27 st. C do + 28 st. C. Temp. min w nocy: + 18 st. C do + 17 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:

Pogoda na ogół korzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Piłka nożna | 38. kolejka IV ligi

Orzeł latał wysoko

To było godne zakończenie IV-ligowych rozgrywek. Kibice zobaczyli aż 10 bramek, szkoda tylko, że nie w Strykowie.

Spotkanie Zjednoczonych z Orłem miało odbyć się pierwotnie we wtorek, 22 czerwca na stadionie w Strykowie. Przełożony już raz termin pojedynku znów musiał być przesunięty, bo pogoda popsowała plany gospodarzom. Obfite opady deszczu po burzowej ulewie spowodowały, że murawa nie nadawała się do gry. Mecz przełożono na czwartek, 24 czerwca i ostatecznie strykowianie też nie zagraли u siebie, a pojechali do...Nieborowa. Goście, jako gospodarze po szalonym meczu wygrali 6:4.

Od początku spotkania lepiej radzili sobie piłkarze z Nieborowa, którzy w razie ewentualnego zwycięstwa mogli zakończyli rozgrywki na 7. miejscu w IV-ligowej tabeli i powtórzyć historyczny wynik z sezonu 2013/2014. W 10 min. strzał Michała Świdrowskiego dał prowadzenie zespołowi Orła, ale już chwilę później wyrównał w swoim stylu Marcin Zimoń. Do przerwy Zjednoczeni schodzili jednak z bagażem aż trzech goli, bowiem w 30 min. Huberta Polita pokonał po raz kolejny Świdrowski, a tuż przed przerwą na 3:1 podwyższył Michał Fabijański.

Na drugą połowę Zjednoczeni wyszli z zamiarem odrabiania strat, ale z tych planów wyszły wyrównały w swoim stylu Marcin Zimoń. Do przerwy Zjednoczeni schodzili jednak z bagażem aż trzech goli, bowiem w 30 min. Huberta Polita pokonał po raz kolejny Świdrowski, a tuż przed przerwą na 3:1 podwyższył Michał Fabijański.

Piłka nożna | 38. kolejka IV ligi

Stal wyszarpała zwycięstwo Włókniarzowi

Głównianie w ostatnim ligowym spotkaniu pokazali charakter i mogli się podobać jako drużyna.

W sobotę, 26 czerwca piłkarze Stali po raz ostatni w tym sezonie wybiegli na boisko. Na Stadionie im. Tomasza Szczęśniaka przed własnymi kibicami głównianie po emocjonującym meczu pokonali Włókniarz Żelów.

W pierwszej połowie gra była wyrównana. Gospodarze dobrze radzili sobie w defensywie, co w ostatnich tygodniach było największym mankamentem zespołu trenera Gibały. Niestety zelowianie znaleźli sposób na przełamanie szyków Stali i strzelili gola do szatni, autorstwa Igora Świątkiewicza. Wydawało się, że goście będą teraz w komfortowej sytuacji i beniaminkowi trudno będzie odwrócić losy spotkania.

Tymczasem w drugiej połowie głównianie prezentowali znacznie lepszy futbol, który w krótkim czasie dał im prowadzenie. Najpierw wyrównał Patryk Ignatowski, a w 66 min. na 2:1 strzelił kapitan Radosław Kuciński, który ten mecz zaczął na ławce rezerwowych.

Obie drużyny nie zamierzały zwalniać tempa i zafundowały kibicom jeszcze sporo emocji w końcówce. Tuż przed końcem

i Bartosza Placka oznaczały, że strykowianom będzie niezwykle trudno o choćby remis. Tymczasem ostatnie minuty były niezwykle emocjonujące. Na 2:5 straty zmniejszył rezerwowo Łukasz Ścisłowski, ale już chwilę później znów wszystko obróciło się przeciwko Zjednoczonym. W 70 min. był gracz Strykowa Mikołaj Kamańczyk trafił z rzutu karnego na 6:2, a kilka minut później czerwona kartka ukarany został Jacek Drożdż. W tym momencie nikt już chyba nie wierzył w strykowskich piłkarzy. Ci jednak walczyli o lepszy wynik do samego końca i to im się prawie udało. W 76 min. do siatki trafił Karol Chmielewski, a kilka minut przed końcem wynik spotkania ustalił Ścisłowski i ostatecznie Orzeł wygrał po szalonym meczu 6:4.

Zjednoczeni zajęli ostatecznie 6. miejsce w sezonie 2020/2021. Podopieczni trenera Łukasza Wijaty rozegrali znacznie lepszą rundę wiosenną i szkoda tylko, że nie utrzymali piątej pozycji oraz mieliby najlepszej defensywy. Ostatni mecz nie powinien jednak przesłonić dobrych występów strykowskich piłkarzy, którzy mają z czego budować na nowe rozgrywki.

Zjednoczeni Stryków – Orzeł Nieborów 4:6 (1:3); br. dla Strykowa: Marcin Zimoń (12 min.), Karol Chmielewski (76 min.) i Łukasz Ścisłowski 2 (65 i 86 min.).

Zjednoczeni: Polit – Dembiński (Sobczak), Majewski, Zimoń (Chądzyński), Beldziński – Pabjańczyk (Ścisłowski), Lenart, Drożdż, Potocki (Kucharski) – Chmielewski, Cupiak.

regulaminowego czasu gry do remisu doprowadził Albin Maciejewski, ale ostatnie słowo należało do miejscowych. Radość w serca kibiców Głowna wlał w 92 min. Damian Mospinek i tym sposobem Stal wyszarpała zwycięstwo, pierwsze od 8 maja.

Zwycięstwo nad Włókniarzem Żelów było ostatnim, w którym piłkarze grali pod wodzą trenera Przemysław Gibały. Szkoleniowiec Stali poznał decyzję Wydziału Dyscypliny ŁŻPN odnośnie wystawienia do gry nieuprawnionego zawodnika w meczu z Omega Kleszczów. Trener Gibała otrzymał karę zawieszenia na pół roku, co oznacza, że w nowym sezonie IV ligi w rundzie jesiennej na pewno nie poprowadzi Stali. Kto zostanie zatem trenerem piłkarzy z Głowna, o tym zadecyduje też nowo wybrany zarząd klubu, którego kadencja skończyła się wraz z końcem czerwca.

Stal Głowno – Włókniarz Żelów 3:2 (0:1); br. dla Stali: Patryk Ignatowski (61 min.), Radosław Kuciński (66 min.) oraz Damian Mospinek (w 92 min.).

Stal: Kocemba – Albert Waśkiewicz, E. Ignatowski, T. Florczak, B. Grzyb (w 55 min. Kuciński) – Będor, Mospinek, Tuliński, P. Ignatowski (83 Osiński) – Podlecki, Szymczak.

Piłka nożna | Turniej

Strykowianie na podium Mini Euro

Znakomity wynik osiągnęli zawodnicy Zjednoczonych Stryków pod wodzą trenera Rafała Sadeckiego. Grając jako drużyna Włochów młodsi strykowianie zajęli 2. miejsce w rozgrywkach Mini Euro.

Ogólnopolski Turniej Piłki Nożnej Mini Mistrzostw Europy 2021 odbył się w sobotę, 26 czerwca na stadionie Polonii Warszawa. Przy ul. Konwiktorskiej w Finałach wystąpiły cztery zespoły, które awansowały z eliminacyjnych turniejów dla rocznika 2013, a wystąpiło w nich ogólnie 20 zespołów. W sumie w całym turnieju w kilku grupach wiekowych zagrało ponad 2000 młodych piłkarzy, a finały zapowiadał m.in. znakomity polski aktor filmowy i teatralny Artur Barciś.

Każda drużyna otrzymała wylosowaną nazwę reprezentacji, która bierze udział w Euro, a eki-



Trener Rafał Sadecki i jego podopieczni ze Zjednoczonych r. 2013 w Turnieju Mini Euro.

pa Strykowa do rywalizacji przystąpiła jako Włochi.

W pierwszym meczu Finałów strykowianie zagraли z Niemcami (Mińsk Mazowiecki) i po dobrej grze wygrali 3:1 po hat-tricku najlepszego w barwach Strykowa **Igora Sadeckiego**. W kolejnym spotkaniu przeciwnikiem

strykowskiej młodzieży byli Francuzi (ŁKS Łochów), którzy także zostali pokonani 2:1 po golach wspomnianego Sadeckiego i **Mikołaja Pietrzaka**.

Trzecie spotkanie było najważniejszym w turnieju, bowiem decydowało o złotym medalu. Po zaciętym boju nieznacznie lep-

si okazali się rywale, którzy jako Beniaminek Radom występowali w zawodach pod banderą Chorwacji. Gol Igora Sadeckiego nie wystarczył i przeciwnicy wygrali 2:1, strzelając zwycięską bramkę tuż przed końcem meczu.

Drużyna Zjednoczonych zajęła ostatecznie 2. miejsce, co również

jest wielkim sukcesem. Miano MVP Turnieju otrzymał strykowski piłkarz Igor Sadecki, który w finałach zdobył łącznie 5 bramek.

Nagrody dla drużyny wręczała Sekretarz Stanu Anna Krupka z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, a patronat nad imprezą objęli Polski Związek Piłki Nożnej, Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy, Prezydent Miasta Radomia, Fundacja im. Kazimierza Górskiego oraz Komitet Ochrony Praw Dziecka. Patronami medialnymi Mini Mistrzostw 2021 byli: Radio Zet, Sieć portali miejskich twoje-miasto.pl, JuniorWeszlo.com oraz Asystent Trenera na Facebook'u.

Zjednoczonych w Turnieju reprezentowali: Przemysław Wielgus, Mikołaj Pietrzak, Tymek Węgier, Mateusz Sobajda, Igor Sadecki, Małgorzata Pośpiech, Szymon Studziński, Mateusz Prusinowski, Iwo Drożdżyk i trener Rafał Sadecki. **wp**

Motocross

Stryków znów w centrum uwagi

Już w najbliższy weekend w Strykowie wystartują Mistrzostwa Polski ORLEN MXMP. Pierwsza runda Motocrossowych Mistrzostw Polski odbędzie się w dniach 3 i 4 lipca na torze im. Kazimierza Witczaka przy ulicy Warszawskiej.

Zawodniczki i zawodnicy rozpoczęli już sezon startując w zawodach strefowych oraz Pucharze Polski, możemy więc spodziewać się widowiskowego ścigania. Rywalizacja na strykowskim torze jest zawsze widowiskowa i dostarcza wielu emocji. Riderzy gościli już w tym roku na tym obiekcie podczas Mistrzostw Strefy Polski Centralnej. Pomimo deszczowej pogody, zawody organizowane przez Klub Motorowy Stryków dostarczyły wszystkim mnóstwo wrażeń. Teraz, w pełni lata, możemy spodziewać się idealnych warunków do świetnego ścigania.

Tor im. Kazimierza Witczaka, który uważany jest za jeden z najlepszych w kraju, z wieloma zakrętami i długimi prostymi oraz licznymi ziemnymi przeszkodami, umożliwiającymi oddawanie długich, widowiskowych skoków, jest gwarancją świetnego widowiska sportowego!

Podczas ORLEN MXMP, które organizuje Klub Motorowy Stryków, możemy spodziewać się spektakularnych wyścigów, w których każdy startujący da z siebie wszystko, aby na rozpoczęcie sezonu zdobyć jak największą ilość punktów i uzyskać przewagę w klasyfikacji generalnej. Zawodniczki i zawodnicy staną na starcie w siedmiu klasach: MX65, MX85, MX125, MX Kobiet, MX2, MX Open i MX Masters. Dodatkowo w Strykowie pojadą także zawodnicy z licencją B oraz C. Tak szeroki przekrój zawodników, to gwarancja emocjonującego widowiska sportowego najwyższej krajowej rangi.

Otwarcie zawodów, zarówno w sobotę, jak i niedzielę nastąpi o godz. 11:30, a start pierwszych wyścigów o godzinie 12:00. Wszystkim wybierającym się na to wydarzenie przypominamy, że na terenie obiektu obowiązują ogólne zasady reżimu sanitarnego: utrzymywanie dystansu społecznego i noszenie masek ochronnych, jeśli utrzymanie dystansu nie jest możliwe. Na miejscu będą dostępne punkty do dezynfekcji rąk. **wp**

REKLAMA

Elektryczna Kia e-Niro

Zasięg do 455 km na jednym ładowaniu.

KIA
Movement that inspires

Już od **146 990 PLN**

MGT SPÓŁKA JAWNA
ul. Bolimowska 75
99-400 Łowicz
T: 46 830 34 25
E: sprzedaz.mgt@kiamotors.pl
www.mgt.kia.pl

Komfortowa i ekonomiczna jazda. Zaskakująca dynamika. Cisza we wnętrzu. Zasięg do 455 km. Ładowanie do 80% pojemności akumulatorów nawet w 54 minuty. Kia e-Niro. Idealny samochód elektryczny na co dzień.

Zużycie energii: 15,3-15,9 kWh/100 km, Cykl mieszany WLTP. Wartości zużycia energii wynikają z wersji/wariantu pojazdu oraz jego wyposażenia. Dane zużycia paliwa mają charakter porównawczy i zostały uzyskane na stanowisku pomiarowym zgodnie z wymaganiami Rozporządzenia (WE) 715/2007, uzupełnionego Rozporządzeniem Komisji 2017/1151. Wartości rzeczywiste mogą być inne w zależności od warunków jazdy, 7 lat / 150 000 km gwarancji. Szczegółowe okazy gwarancji oraz jej warunki określone są w książce gwarancyjnej.

7 LAT GWARANCJI
SPRAWNOŚĆ JAZDY

Motocross | I MOŁ Cross Country Dwa medale KM Stryków

W niedzielę, 27 czerwca w Nieradzie koło Częstochowy odbyła się I Runda Mistrzostw Okręgu Łódzkiego w Cross Country. W zawodach uczestniczyli dzielni zawodnicy z Klubu Motorowego ze Strykowa.

Do startu przystąpiło blisko 70 zawodników, szukających pierwszych punktów w cyklu Cross Country. Łącznie zaplanowano aż osiem rund, ale trzecia fala pandemii koronawirusa i restrykcje wiosenne wprowadzone przez Rząd spowodowały odwołanie lub przeniesienie aż pięciu z nich.

W Licencji A na 3. miejscu uplasował się Damian Kwestarz, który w przeszłości triumfował już w klasyfikacji generalnej całego cyklu. Z kolei w Licencji B KM Stryków mógł zdominować rywalizację, ale ostatecznie zakończyło się na zwycięstwie Huberta Miśkiewicza i pechowym 4. miejscu Przemysława Skrzyniarza.

W Licencji C na 7. miejscu uplasował się Dawid Ubysz, a w kategorii Master tuż za podium metę minął Radosław Zdziarski.

Kolejny etap MOŁ w Cross Country 2021 zaplanowano na 21 sierpnia w Rzgowie, gdzie organizatorem będzie Łódzki Klub Motorowy. Cały cykl ma zakończyć się 3 listopada na torze motocrossowym im. Kazimierza Witczaka przy ul. Warszawskiej w Strykowie. **wp**

Licencja A:

1. Mariusz Kubat Motopower Kleszczów



Hubert Miśkiewicz (1. miejsce) po raz kolejny stanął na podium.

2. Mateusz Mirecki HAWI Racing Team
3. Damian Kwestarz KM Stryków

Licencja B:

1. Hubert Miśkiewicz KM Stryków
2. Piotr Suszyński Motopower Kleszczów
3. Krzysztof Kurzacz MKS Tryb Częstochowa
4. Przemysław Skrzyniarz KM Stryków

Licencja C:

1. Krzysztof Winnicki Motopower Kleszczów
2. Marcin Szkop Motopower Kleszczów
3. Konrad Skórniewski MKS Tryb Częstochowa
- ...7. Dawid Ubysz KM Stryków

Master:

1. Tomasz Dróżdż MKS Tryb Częstochowa
2. Arkadiusz Mirecki HAWI Racing Team
3. Adam Słowiński Motopower Kleszczów
4. Radosław Zdziarski KM Stryków